Nr. 360 (z dod. por.). Dnia 31 grudnia. Czwartek. Dnia 19 (31) grudnia 1891 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

Najwyżej zatwierdzona d. 18 (30) listopada r. b. Loterja Dobroczynna na korzyść ludności, zamieszkałej w miejscowościach, dotkniętych nieurodzajem.

Dochód z tej loterji, zgodnie ze wskazówkami Najjaśniejszego Pana, obróconym być ma za pośrednictwem zakładów dobroczynnych wyłącznie tylko na cele dobroczynne dla ludności, zamieszkałej w miejscowościach Cesarstwa russkiego, dotkniętych klęską nieurodzaju.

Emisja biletów tej loterji odbywać się będzie na zasadzie Najwyżej w d. 18 (30) listopada 1891-go r. zatwierdzonego programu o Loterji Dobroczynnej.

Wszystkich biletów wypuszczonych będzie 1,200,000 serjami po 100 biletów każda, czyli 12,000 seryj od nr. 1 do nr. 12,000. Każdy bilet rozdzielony na pięć oddzielnych części, czyli kuponów.

Cena biletu oznaczona została na rs. 5, będzie zaś na rs. 1. Właściciel biletu, na który padnie wygrana, otrzyma całą sumę wygraną; właściciel kuponu od biletu, na który padnie wygrana, otrzyma jedną piątą (1/5) część wygranej.

Liczba wygranych wynosi 2,928 na ogólną sumę rs. 1,200,000, a mianowicie:

	1	wygrana	100,000 rs.	100,000 rs.
	1	"	50,000 "	50,000 "
	1	"	25,000 "	25,000 "
	10	wygranych po	10,000 "	100,000 "
	15	"	5,000 "	75,000 "
	100	"	1,000 "	100,000 "
	200	"	500 "	100,000 "
	2,600	"	250 "	650,000 "
razem	2,928	wygranych na ogólną sumę		1,200,000 "

O terminie mającego się odbyć losowania we właściwym czasie zrobione będą ogłoszenia.

Sprzedaż biletów i oddzielnych kuponów odbywać się będzie w Banku państwa, jego oddziałach i filjach, w oddziałach kasy oszczędności Banku w Petersburgu i Moskwie, w biurach zarządu pocztowo-telegraficznego i Czerwonego krzyża, w kasach stacyj dróg żelaznych, w bankach prywatnych, w domach bankierskich itd.

O dniu otwarcia sprzedaży biletów w każdem mieście ogłoszone będzie oddzielnie, łącznie z wymienieniem tych zakładów, w jakich rzeczona sprzedaż odbywać się będzie.

Komitet Loterji Dobroczynnej.

Petersburg w listopadzie 1891.

— Jutro, jako w pierwszy piątek nowo rozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawiona będzie o godz. 9-ej zrana solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu.

— W kaplicy Pana Jezusa przy kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godz. 8-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim) odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej pobożnym podawany będzie relikwjarz z drzewem Krzyża św. do ucałowania.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona zostanie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Niezależnie od nabożeństw solennych, jakie jutro odprawione będą we wszystkich świątyniach tutejszych ku uczczeniu uroczystości Nowego roku całodzienne nabożeństwa odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu odprawiane będą w kościołach:

św. Anny (po-bernardyńskim) odpust arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji. Solenna wotywa wyjdzie o godz. 9-ej zrana z asystą przed ołtarz Serca N. Panny Marji. Suma i nieszpory z wystawieniem N. Sakramentu w monstrancji, kazaniami i procesjami. Na nieszpornej procesji pochód zboczy do ołtarza arcybractwa, gdzie odśpiewana będzie litanja o Sercu N. Marji, poczem *Rex Christe primogenite* oraz błogosławieństwo przy wielkim ołtarzu;

św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim), gdzie ku czci św. Antoniego rozpocznie jutro nabożeństwo odpustowe wotywa o godzinie 10-ej zrana, suma zaś i kazanie o godz. 11-ej. W czasie wotywy chór miejscowy pod kierunkiem p. Rosłońskiego odśpiewa mszę pasterską Krogulskiego, w czasie sumy zaś mszę Kemptera oraz pieśni ludowe „kolendami" zwane. Nieszpory, zakończające uroczystość, rozpoczną się o godzinie 5-ej po południu;

św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), gdzie nabożeństwo rozpocznie jutro wotywa o godzinie 10-ej zrana, po nieszporach zaś, które wyjdą o godz. 4-ej po południu, odśpiewanych zostanie pięć ewangelij;

Narodzenia N. Panny Marji (po-karmelickim), św. Aleksandra i św. Stanisława i Wawrzyńca na Woli, w których jutro zakończone zostaną 40-godzinne nabożeństwa dziękczynne za rok ubiegły, proszące o błogosławieństwo na rok przyszły—i w kościołach:

św. Kazimierza (panien sakramentek), św. Ducha (po-paulińskim) i św. Jacka (po-dominikańskim), w których nabożeństwo odpustowe zakończone zostanie odśpiewaniem na ostatnich nieszporach pięciu ewangelij.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Sejm pruski zwołany został na dzień 14-ty stycznia. Na czele projektów ustawodawczych, przygotowywanych dlań ze strony rządu, stoi projekt reformy szkolnictwa ludowego, wypracowany nanowo przez ministra oświaty hr. Zedlitza po cofnięciu dawniejszego elaboratu niewesołej pamięci p. Gosslera.

Opinja publiczna w Prusiech niezmiernie pożąda dowiedzieć się, w jakim związku duchowym lub w jakiej sprzeczności stoi nowy projekt do dawniejszego? Hr. Zedlitz w ciągu niedługiego swego urzędowania złożył niejeden już dowód, że systemu edukacyjnego p. Gosslera nie uważa za pierwowzór doskonałości, że celów wychowania szuka gdzieindziej, aniżeli tamten zakapturzony pogrobowiec p. Falka, że nie widzi w autonomicznym wpływie gmin na szkoły, a kościoła na wykład religji za ujmę lub szkodę dla świeckich interesów państwa. Powszechnie liczą na to w obozie zachowawczo-religijnym Prus, zwłaszcza zaś w łonie centrum katolickiego, że hr. Zedlitz dopuści duchowieństwo do wykładu w szkołach ludowych religji, którą wedle obowiązujących ustaw z doby pp. Falka i Gosslera wykładali dotąd nauczyciele świeccy.

Zwłoki biskupa Freppela spoczęły w łonie macierzy ziemi. Życie ma swoje prawa: zaledwie ostygnął ten płomienisty umysł, rażony martwotą śmierci, a już szukają jego następcy w izbie deputowanych, w której błyszczał wymową i żarliwością przekonań. Kto obejmie—pytają—spuściznę po Freppelu, Cyceronie i Kassandrze pałacu Bourbonów? Podobno zmarły, który od roku już przeczuwał blizkie rozstanie się z doczesnością, sam naznaczyć miał wyborcom Brestu spadkobiercę swej misji parlamentarnej. Ma być nim biskup z Nancy, msgr.

IMPRESJONIZM,

(Dalszy ciąg.)

P. Gerson i p. Jank., jak zresztą wszyscy nasi estetycy, błądzą ciągle tem, że widzą: *kierunki, cele, obowiązki* sztuki, a nigdy lub prawie nigdy nie widzą *indywiduum*, nie widzą i nie badają tej jednostki, przez którą kierunek istnieje, nie rozdzielają jasno tego, co jest istotą kierunku, a co jest wynikiem załamania się jego w indywidualności artysty.

Jeżeli już pp. Pankiewicz i Podkowiński mają być koniecznie okazywani ludowi, jako ludzie, toczeni przez „raka"—to rakiem ich nie jest bynajmniej *wibryzm!*—„chorobą" ich jest *rezultat stosowania przez nich wibryzmu*. Malują oni zabłękitno—oto wszystko, co im można zarzucić.

Czy przyszli do tego drogą całkiem samodzielnych zboczeń artystycznych lub właściwości fizjologicznych, czy też wskutek naśladownictwa—mniejsza o to—*lecz to przebłękitnianie nie jest wcale winą wibryzmu.*

Za pomocą zwyczajnych środków, mieszania farb na palecie i kładzenia gotowych tonów na płótnie, można otrzymać równe albo silniejsze jeszcze przebłękitnienie, i naodwrót: za pomocą kładzenia czystych barw elementarnych i mieszania ich na oku widza można dojść do zrobienia całkiem szarego lub rudego obrazu.

Wibryzm jest eksperymentem i nic więcej, jak zresztą każdy inny sposób wydobywania natury z obrazu. Tylko, że eksperyment w fizjologji lub chemji, przypuśćmy, odbywa się w warunkach ściśle z góry określonych, zastosowanych do utrzymania przewidywanego rezultatu, przy pomocy przyrządów kontrolujących automatycznie zjawisko, poza indywidualnemi właściwościami umysłowemi eksperymentatora; w sztuce zaś udanie się lub nieudanie eksperymentu oddane jest na łaskę subjektywizmu, zależne wyłącznie od organizacji indywidualnej artysty, nie można więc nigdy być pewnym, czy rezultat doświadczenia będzie jednakim u kilku różnych eksperymentatorów.

Tak też jest i z tem, co p. Gerson, idąc za kimś, nazywa wibryzmem, a co się opiera na prawach rządzących zjawiskami świetlnemi i ich działaniem na wzrok ludzki. Ta podstawowa, przyrodnicza strona sprawy podlega kompetencji fizyków i fizjologów, bez pomocy których nie można zresztą myśleć o wytłumaczeniu jakichkolwiek zagadnień psychologicznych, do których należy i sztuka. Zwłaszcza sztuka malarska, której środki są tej natury, iż wrażenie, jakie ona może wywoływać w umyśle widza, jest w bezpośrednim stosunku i zależności od *zmysłu* wzroku.

Poeta działa bezpośrednio na umysł. Ucho lub oko w przyjmowaniu wrażeń od dzieł literatury gra rolę zaledwie okna i to okna bez szyb żadnych. Rzeźba lub architektura, które dają rzeczywiste kształty, w przestrzeni prawdziwej i naturalnych warunkach oświetlenia, też są mniej zależne od budowy oka. Ale malarstwo, które jest całe *złudzeniem wzroku*, wyzyskaniem jego fizjologicznych własności w celu wywołania w umyśle pojęcia rzeczywistego życia z wrażeń odbieranych od fikcji, malarstwo pod wieloma względami daje się wyjaśnić jedynie przy pomocy fizjologji i fizyki.

Profesor uniwersytetu wileńskiego, E. Brücke, w swojej pracy p. t. *Podstawy naukowe sztuk pięknych*, drukowanej w „Międzynarodowej bibljotece naukowej", tak między innemi mówi o sprawie dzisiejszego wibryzmu—impresjonizmu: „Kto ma o tyle dobry wzrok, żeby na nowiu lub na schyłku księżyca widzieć część jego nieoświeconą bezpośrednio przez słońce, tak zwane światło popielate, ten może zauważyć, iż zdaje się ona mniejszą od tej, którą słońce oświetla. Jest to jeden z przejawów prawa obowiązującego zawsze ilekroć przedmioty równej wielkości będą widziane w świetle i cieniu. Według tego prawa przedmioty jasne na tle ciemnem wydają się większe i naodwrót ciemne na tle jasnem, zdają się być mniejszemi.

Dawniej tłumaczono to tem, iż silnie wstrząśniona istota nerwów udzielała sąsiednim włóknom tego wstrząśnienia, które rozszerzało się na siatkówce poza miejsca bezpośrednio przez światło podrażnione. Dziś wiadomo, że przyczyna tego jest inną. Przyjętem jest, iż przy powstawaniu obrazu na siatkówce całe światło, przychodzące od pewnego wyraźnie widzianego punktu, jest przez nasze oko skupiane w jednem ognisku, jak to się dzieje w objektywie kamery obskury. Jest to prawdą, lecz nie zupełnie ścisłą, gdyż promienie nie skupiają się właściwie na jednym punkcie. Spotykają się one z siatkówką, dążąc po płaszczyźnie, otaczającej ten punkt, a którą nazywamy *kołem rozproszenia*. Ponieważ każdy punkt świecący otacza takie koło, jasnem jest, iż obrazy przedmiotów świecących na siatkówce są większe od rzeczywistej ich powierzchni i zwiększają się kosztem ciemnego pola, które je otacza. Istotna wielkość tego rozproszenia zależną jest od dwóch

Turinnaz. Jawią się wszakże inne także kandydatury, jako to: biskupa Grenobli, Favy i biskupa z Seez, Tregaro. Ten ostatni należy do najzawziętszych wrogów rządu i systemu republikańskiego; można przeto wnosić, iż rząd dołoży wszelkich starań, aby unicestwić jego powołanie do izby. W tych warunkach więcej widoków mają Turinnaz lub Fava.

Papież cierpi na chroniczny katar kiszek; każde zaziębienie lub zmęczenie wywołuje przypadłości zapalne, które są niebezpieczne wobec anemji starczej i niemożności obfitego odżywiania. Po każdej długiej audjencji lub konsystorzu popada Papież w omdlenie; lekarz przyboczny nie odstępuje go. Mimo to siły żywotne, energja woli i inteligencja są jeszcze nadzwyczajne. Można jednak obawiać się, że każdej chwili niespodziewanie zgon nastąpić może z wyczerpania sił, gdyż Ojciec św. wcale się nie oszczędza. Na wypadek śmierci zarządzono, iż tajemnicą będzie zachowaną tak długo, aż zgromadzą się kardynałowie i dopełnią wstępnych aktów do *conclave*, według tajemnej bulli, którą Leon XIII-ty wydał.

Opinja publiczna w Rumunji przyjęła z żywem zadowoleniem wieść o rozwiązaniu izby, której skład wywoływał ustawiczne starcia z rządem i płynącą ztąd konieczność luzowania się gabinetów. Przez rok ubiegły Rumunja patrzyła na trzy zmiany ministerjalne; upadły po kolei gabinety Manu, Floresku i Katardżiu. Gdyby ten ostatni nie odważył się wreszcie na zaproponowanie królowi radykalnego środka rozwiązania anarchicznej izby, mielibyśmy na widoku czwartą kombinację ministerjalną, równie bezsilną i anemiczną, jak trzy ostatnie.

Poważne koła polityczne w Rumunji przyszły ostatecznie do przekonania, że tylko sojusz pomiędzy konserwatystami starej i młodej daty, pomiędzy Łazarzem Katardżiu i Aleksandrem Lahowarym z jednej, a Carpem i Rosettim z drugiej strony zdolnym być może do zrównoważenia wichrzeń Verneska i utrwalenia większości. Karp i Rosetti gotowi są zbliżyć się do dzisiejszego gabinetu pod warunkiem przyznania im trzech tek ministerjalnych i zabezpieczenia pięćdziesięciu mandatów w przyszłej izbie poselskiej. W razie przyjścia do skutku tego naturalnego kompromisu pomiędzy starozachowawcami i junimistami dzisiejsi ministrowie: Tache Jonesku, Sturdza-Scheiano i Stirbej, zrobiliby miejsce dla 3-ch przedstawicieli młodozachowawczego junimizmu. Kandydatami tego ostatniego stronnictwa do portfelów są mianowicie: Karp, Marghiloman i Ghermani.

W onej odległej Japonji, która od lat dziesięciu tak gorliwie wzoruje się w swoich instytucjach publicznych na przykładach europejskich, przyszło także w ostatnich dniach do—przesilenia parlamentarnego. Dekret mikada rozwiązał izby. Domyślać się godzi, iż powodem było wytworzenie się koalicji opozycyjnej przeciw rządowi pomiędzy stronnictwem postępowem (*Kaishin-to*) i radykalnem (*Jiyu-to*). Na czele koalicji stanął były minister, hr. Okuma, do niedawna cieszący się najwyższem zaufaniem mikada i najwyższą miarą władzy w Japonji. Mikado zepchnął go z wysokich urzędów w gabinecie i radzie stanu, czem podwoił jeszcze żarliwość opozycyjną hr. Okumy. Prorokują rzeczoznawcy, że walka wyborcza w Japonji będzie fanatyczną.

Br. Z.

Nowy szpital.

(Dokończenie.)

10) Towarzystwu francuzkiemu oddane będą w posiadanie place i budynki dawnego szpitala Dzieciątka Jezus, jak następuje:

Pierwszy dział, wskazany na sporządzonym w tym celu planie, a załączonym do niniejszego kontraktu, zostanie oddany w trzy miesiące po podpisaniu kontraktu notarjalnego.

Obejmuje on ogród szpitalny, ogród przytułku dla obłąkanych i budynki tegoż.

Towarzystwo francuzkie nie będzie mogło sprzedać lub oddać w obce ręce placów ani budynków oddanych sobie w posiadanie, o tyle tylko o ile przedstawi wartość z doliczeniem 25% ceny szacunkowej, części jakąby chciało sprzedać lub przekazać, w budowlach już wykończonych w nowym szpitalu, lub o ile złoży w Banku państwa sumę reprezentującą to, co braknie do uzupełnienia równowagi.

Naprzykład, jeżeliby Towarzystwo chciało sprzedać lub przekazać za 100,000 rs. ceny szacunkowej oddanego sobie placu, musiałoby przedstawić ukończonych robót za 120,000 rs. w nowym gmachu szpitalnym; gdyby zaś robót już wykończonych było naprzykład tylko za 50,000 rs., obowiązane byłoby zdeponować w Banku państwa 70,000 rs.

Depozyt ten będzie mu zwrócony, skoro tylko wykonane roboty okażą się dostatecznemi do pokrycia zdeponowanej sumy.

Warunek ten obowiązuje co do wszystkich czterech działów, a nawet dla działów lub części ich, jakie rada miejska dobroczynności publicznej mogłaby oddać w posiadanie Towarzystwa przed wskazanym terminem.

Dział drugi będzie oddany w posiadanie Towarzystwa francuzkiego w rok jeden po podpisaniu kontraktu notarjalnego; obejmuje on budynki, wychodzące frontem na ulicę Świętokrzyzką, instytut położniczy oraz ich attynencje.

Dział trzeci, mający się oddać w dwa lata po podpisaniu kontraktu, obejmuje przytułek dla niemowląt i teatr anatomiczny, oraz ich attynencje.

Dział czwarty, obejmujący główny gmach szpitala, oraz wszystkie jego anneksy i przyległości, nie wyłączając kościoła lub kaplicy, będzie oddany Towarzystwu francuzkiemu, skoro tylko nowy szpital będzie przyjęty i rada miejska dobroczynności publicznej obejmie go w posiadanie.

„Wszystko, co jest umocnione w ziemi, przytwierdzone do muru i co wogóle nazywa się nieruchomością z przeznaczenia" pozostaje własnością Towarzystwa francuzkiego, zaś rada miejska dobroczynności publicznej zabierze tylko meble ze szpitala i innych budynków, wchodzących w skład sprzedającego się dawnego szpitala Dzieciątka Jezus.

11) Gdyby z winy Towarzystwa francuzkiego budynki nowego szpitala, objęte planami, nie były gotowe w terminie, wskazanym w § 8-ym, Towarzystwo podlegałoby karze 5,000 rs. za miesiąc opóźnienia; nawzajem jeżeli budowle będą gotowe przed terminem, wskazanym w § 8-ym, Towarzystwo otrzyma 2,500 rs. tytułem gratyfikacji za każdy miesiąc przyśpieszenia.

12) Towarzystwo zdeponuje w Banku państwa po podpisaniu kontraktu notarjalnego sumę 50,000 rs., jako gwarancję wykonania niniejszej umowy. Suma ta będzie Towarzystwu zwracana częściami po $\frac{1}{4}$, w miarę postępu robót około budowy nowego szpitala. Procenty lub kupony od rzeczonej kaucji pozostają własnością Towarzystwa francuzkiego.

13) Wszelkie spory między budowniczym i przedstawicielem Towarzystwa francuzkiego a komitetem budowniczym, jakieby mogły zajść w czasie uskuteczniania robót, będą przedstawiane radzie dobroczynności publicznej, która szybko je załatwi. Gdyby zaś rada nie mogła go rozstrzygnąć, w takim razie spór zostanie przedstawiony ekspertom wybranym przez strony, a gdyby i w taki sposób nie mógł być załatwiony z zadowoleniem stron, wówczas będzie przedstawiony J. Eks. jenerał-gubernatorowi Gurko, który rozsądzi go w ostatniej instancji.

Gdyby z przyczyny sporu roboty zostały czasowo wstrzymane, w takim razie termin czteroletni, zastrzeżony w § 8-ym, będzie przedłużony o czas, przez jaki roboty były zawieszone.

14) Ażeby poprzeć Towarzystwo francuzkie i ażeby ono osiągnęło największe zyski z terytorjum dawnego szpitala Dzieciątka Jezus, rada dobroczynności publicznej wyjedna od miasta, ażeby przed upływem lat trzech po ukończeniu budowy nowego szpitala nie wydawano pozwolenia na budowę żadnego pasażu krytego w mieście.

15) Towarzystwo francuzkie będzie zwolnione od wszelkich stemplów i opłat od kontraktów sprzedaży placów i budynków dawnego szpitala i budowy nowego szpitala. Nadto budynki, jakie na placu dawnego szpitala i jego attynencyj wzniesione zostaną przez Towarzystwo francuzkie lub nabywców, którymby odprzedało place, będą wolne od wszelkich podatków przez ciąg lat pięciu od dnia ukończenia ich budowy.

16) Miasto odkupi od Towarzystwa francuzkiego place, potrzebne do przeprowadzenia nowoprojektowanych ulic, oraz na rozszerzenie ulic: Zgoda, Przeskok i Szpitalnej, zgodnie z planem, dołączonym do niniejszego kontraktu i zapłaci za te place według ceny sprzedażnej. Zajmie się nadto urządzeniem komunikacji tych ulic, zaprowadzeniem na nich bruku drewnianego i chodników betonowych. Towarzystwo francuzkie ofiaruje miastu wykonanie robót

---

przyczyn: naprzód od blasku, gdyż im jest on silniejszym, tem dalej się światło rozproszone rozchodzi, a powtóre od budowy oka. Rzeczywiście im niedokładniej oko skupia promienie, tem większą jest *iradjacja*. Lecz pozorna wielkość tego zjawiska zależy też i od odległości. W istocie, średnica obrazu na siatkówce zmniejsza się w stosunku geometrycznym w miarę zwiększania się odległości. Tymczasem średnica *koła rozproszenia* niekoniecznie się zmniejsza, a dla wielu, jak np. dla krótkowidzów, zwiększa się w sposób gwałtowny. Lecz przypuściwszy nawet, że pozostaje niezmienną, będzie się jednak powiększać w stosunku do średnicy pozornej obrazu na siatkówce, która się zmniejsza, a tem samem zjawisko iradjacji się potęguje."

Pomijając to, co Brücke mówi o iradjacji w stosunku do samego światła, podaję tu to, co się dotyczy iradjacji barw:

„Iradjacja w najrozleglejszem pojęciu, to jest oddziaływanie wzajemne podrażnień świetlnych, bardzo zbliżonych na siatkówce, tłumaczy inne bardzo doniosłe zjawisko. To, co nazywamy perspektywą powietrzną—teorję zmieniania się barw w stosunku do oddalenia—Leonardo da Vinci nazywał: *Prospession dei colori*, i w istocie określenie to jest właściwsze, gdyż tylko pewna część zmian w barwach zależną jest od powierzchni; inne powstają pod wpływem iradjacji w najszerszem znaczeniu tego słowa. Jeżeli się oddalam od jakiegoś upatrzonego przedmiotu, np. karty, pokrytej kolorowemi plamami, widma ich na siatkówce stają się coraz mniejsze, a w końcu wkraczają jedne na drugie. Zmiany, powstające przy takiem zmieszaniu się barw, odpowiadają zwykłemu ich kombinowaniu się na obracającym się krążku. Ponieważ barwy dopełniające się neutralizują się wzajemnie, zmniejsza się też jednocześnie i natężenie. Ściśle mówiąc, tylko przedmioty jednokolorowe zachowują z odległości do pewnego stopnia swoje barwy. Przedmioty wielobarwne tembardziej tracą na świetności, im większa ilość barw je pokrywa, to znaczy im więcej mają one barw dopełniających się, i strata ta świetlności tem gwałtowniej następuje przy oddalaniu się, im mniejszą jest powierzchnia plam barwnych."

Wszystko to odbywa się w naturze — wśród rzeczywistych zjawisk świetlnych—lecz to samo mniej więcej dzieje się i na obrazach.

Brücke tak o tem mówi:

„Inny nie mniejszego znaczenia dla artysty skutek iradjacji objawia się w oddziaływaniu barw na samym obrazie. Jeżeli są one skupione jedne obok drugich na przestrzeni o tyle małej, żeby z przyjętego (dla obrazu) punktu patrzenia nie rozróżniały się pojedynczo i żeby ich widma na siatkówce wzajemnie się pokrywały, będą się one mieszały ze sobą w warunkach stanowczo różnych od barw mieszanych na palecie. Ultramaryna np. i żółty chrom dadzą ton szary—nie zielony, jak na palecie; połączenie cynobru i zieleni daje ton żółty, słowem, kombinowanie barw odbywa się tu na tej samej zasadzie, na jakiej mieszają się one na obracającym się krążku. Wyłożyłem ją obszerniej w mojej książce „O barwach", tu chcę tylko wykazać, iż za pomocą tego sposobu mieszania ich otrzymuje się efekty, nie dające się na innej drodze osiągnąć. Niejasne rozróżnianie barw nadaje powierzchni (obrazu) pewne życie (?). Przytem barwy takie, jak: żółta i błękitna, czerwona i zielona — barwy wydzierające się naprzód i barwy oddalające się, położone tak, żeby z pewnej, przyjętej odległości nie dawały się rozróżnić, wywołują złudzenie co do istoty płaszczyzny malowanej."

Brücke ma tu na myśli zupełne, o ile można, zatracenie wrażenia obecności płótna, farb, całej tej technicznej strony malarstwa, która tak często wydziera się po przed artystyczne jego środki i cele.

W innem miejscu pr. Brücke mówi: „Sposób ten malowania oddaje artyście wyjątkowe usługi. W naturze, oko normalne widzi barwy w ich największej sile i nasyceniu światłem, rzadko też malarz może temu dorównać. Po za pewną granicę nie może on posuwać rozjaśniania bez jednoczesnej utraty natężenia barwy, ponieważ zmuszony jest dodawać barwy białej, co odbiera mu możność wydobycia takiego stosunku jasnych i ciemnych tonów, jaki widzi w naturze."

Tyle podaje Brücke wiadomości, wyjaśniających sprawę dzisiejszego wibryzmu.

W powyższym wypadku rzeczywiście układanie tonów świetlnych z barw czystych może wywoływać w obrazie blask barwy i światła, nie dający się za pomocą innego sposobu zdobyć.

Siła koloru całego obrazu zależną jest od blasku barw lokalnych, które go składają, jak znowuż natężenie barwy lokalnej i wogóle każdego tonu barwnego zależy od świetności pojedynczych jego składników. W łańcuchu tym przyczyn i skutków te ostatnie ogniwa mają znaczenie decydujące.

Jakkolwiek z najczystszych barw, położonych obok siebie, z właściwego oddalenia może powstać *całkiem szara plama*, natężenie jej jednak w stosunku do naszego oka będzie całkiem inne, niż natężenie podobnego tonu szarego, przyprawionego na palecie z najprostszych pierwiastków szarej barwy i położonego na obrazie. Tak jest z tonem szarym, a tem bardziej tak się dzieje w obrazach takich, w których chodzi o wywołanie najświetniejszych efektów barwnych i świetlnych. Barwy niektórych przedmiotów i pewne zjawiska świetlne nie dają się wcale innemi sposobami z farb wydobyć.

(D. c. n.) *Stanisław Witkiewicz.*

około zabrukowania i chodników, a miasto mogłoby zaspokoić przypadającą Towarzystwu należność przez amortyzację w ciągu lat 26 po 5% i 2% na amortyzację.

17) Powyższe warunki będą ujęte w formę aktu notarjalnego, który zostanie sporządzony, skoro:

a) plany, projekty i kosztorysy budowy nowego szpitala zostaną ostatecznie przyjęte przez p. Marjana Martin, inżenjera i syndyka Towarzystwa;

b) odkupienie placów pod ulice i urządzenie tych ostatnich będzie przyjęte i ułożone stosownie do § XVI-go;

c) tworzące się Towarzystwo francuzkie ostatecznie się ukonstytuuje, co p. Marjan Martin przyrzeka uskutecznić w ciągu trzech tygodni po podpisaniu przyjęcia niniejszego projektu kontraktu. Rada dobroczynności publicznej uczyni potrzebne kroki, celem wyjednania Towarzystwu francuzkiemu prawa funkcjonowania w Rosji, a to zgodnie z projektem statutów, który jej zostanie złożony po przyjęciu i podpisaniu niniejszego projektu kontraktu.

18) Koszty notarjalne i opłaty, należne miastu od kontraktu notarjalnego, poniesie Towarzystwo francuzkie."

Powyższy projekt umowy został podpisany w Paryżu d. 10-go grudnia przez przedstawiciela Towarzystwa kapitalistów francuzkich, p. Martin.

Obecnie idzie jeszcze o przyjęcie go przez radę dobroczynności publicznej, co jednak wobec uprzedniego porozumienia się co do szczegółów, zdaje się nie ulegać wątpliwości.

O ile nam wiadomo, posiedzenie rady, zwołane wyłącznie dla załatwienia tej sprawy, ma się odbyć w tych dniach, z czego wnosić wolno, że przeniesienie szpitala Dzieciątka Jezus jest już tylko kwestją niedługiego czasu. *K. W.*

Floty handlowe.

Oto, co nam podaje statystyka ze względu na stan obecny marynarki handlowej różnych krajów.

Ilość statków, których ładunek przechodzi 100 beczek, wynosi 10,103 o ogólnym ładunku 13,805,028 beczek *brutto*, zaś 8,872,394 beczek *netto*.

Więcej, niż połowa podanej powyżej liczby statków przypada na Anglję, daleko już po za nią, drugie miejsce zajmują Niemcy, następnie Francja i Stany Zjednoczone.

Szczegółowo tak się rachunek przedstawia:

	Statki	Ładunek w beczkach.
Anglja	5,471	5,369,951
Niemcy	761	762,915
Francja	488	500,516
Stany Zjednoczone	456	417,138
Norwegja	440	221,202
Hiszpanja	349	291,259
Szwecja	336	124,177
Rosja	313	140,036
Danja	215	118,652
Włochy	206	199,153
Holandja	181	171,175
Brazylja	147	59,868
Japonja	146	75,459
Austrja	114	100,567
Grecja	88	60,376
Belgja	59	77,092
Turcja	43	26,553
Portugalja	39	32,582
Chiny	34	29,169
Chili	34	23,660

Straty, poniesione w roku minionym przez marynarkę handlową wszystkich wymienionych tu krajów, wyniosły 205 statków o ładunku 262,775 beczek.

Liczba żaglowców o ładunku 50 beczek *netto* obejmuje we wszystkich państwach 31,666 statków o ogólnym ładunku 10,217,909 beczek.

I tu pierwsze miejsce zajmuje Anglja, ale tylko w trzeciej części ogólnej liczby. Po niej dopiero idą: Stany Zjednoczone i Norwegja. Niemcy zajmują czwarte miejsce, Francja zaś dopiero ósme. Stosunek ten opiera się na ilości beczek ładunku, nie zaś na ilości statków, wedle tej ostatniej bowiem, Francja idzie przed Niemcami, zaś po Rosji i Włoszech.

Liczby tak się przedstawiają:

	Żaglowce	Ładunek w beczkach
Anglja	9,751	3,563,524
Stany Zjednoczone	3,504	1,519,114
Norwegja	3,419	1,393,481
Niemcy	1,480	654,147
Włochy	2,010	58[illegible],984
Rosja	2,105	417,776
Szwecja	1,481	336,937
Francja	1,573	286,114
Grecja	1,334	281,024
Hiszpanja	1,361	243,025
Holandja	747	202,990
Danja	857	148,447
Austrja	289	110,184
Turcja	541	97,895
Chili	147	76,370
Brazylja	270	58,255
Portugalja	261	54,756
Argentyna	105	28,439
Japonja	98	25,612

Biorąc pod uwagę parowce i żaglowce razem, wypadnie nam, iż najliczniejszą flotą handlową rozporządza Anglja, po niej zaś Stany Zjednoczone. Trzecie miejsce przypada Niemcom, czwarte Norwegji, piąte zaś Francji.

Że jednak Stany Zjednoczone i Norwegja stanowiska swoje zawdzięczają głównie żaglowcom, jeżeli zatem wypuszczając z rachunku ilość ogólną statków, weźmiemy pod uwagę zdolność przewozową tylko, to wypadnie po angielskiej, niemiecką flotę handlową postawić, która parowozów tyle prawie posiada, ile Stany Zjednoczone i Norwegja razem. (=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Russk. inw.* donosi, iż p. minister wojny zatwierdził przepisy, tyczące się organizacji kontroli sanitarnej na punktach zbornych szeregowców pospolitego ruszenia. Lekarze wojskowi obowiązkowo co tydzień winni rewidować szeregowców. Na każdym punkcie obowiązany znajdować się felczer.

= Ministerjum komunikacyj uzyskało kredyt 58 milj. rs. na budowę kolei w r. p. Z sumy tej 24 milj. przypada na kolej syberyjską.

= *Warsz. Dniewn.* donosi, że w ciągu miesiąca listopada z guberuji łomżyńskiej, przeważnie z powiatu szczuczyńskiego, emigrowało do Brazylji 22 osób w wieku od lat 20 tu do 45-ciu. Dwaj z emigrujących pozostawili na miejscu żony i dzieci. Według wyznań, w liczbie emigrantów było 16-tu katolików, 1 prawosławny, 1 starowier i 4-ch żydów. Tenże *Dniewnik* donosi, że w d. 23-im grudnia na stację Mława przyjechali powracający z Brazylji emigranci: Jan Trańczyk, włościanin z pow. ostrowskiego, gub. łomżyńskiej; Andrzej Bożyk, Antoni Urbański i Ewa Warlewska z Warszawy i Antoni Kozłowski z dwojgiem małoletnich dzieci z Łodzi. Wszyscy oni odstawieni zostali do naczelnika pow. mławskiego, celem odesłania ich na miejsce pochodzenia.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.*, w przedmiocie zabezpieczenia robotników od wypadków w fabrykach i warsztatach zamieszczono, co następuje: „1) Wszystkie pracownie powinny być odpowiednio oświetlone dziennem lub sztucznem światłem; 2) podobnież należy oświetlać schody, przejścia i ustęp; 3) wszystkie miejsca niebezpieczne, kotły, galerje, balkony, doły, luki, otwory itp. winny być ogrodzone; 4) niebezpieczne części warsztatów i maszyn należy stosownie przykrywać lub ogrodzić ścianami, sztachetami; 5) narzędzia mechaniczne, instrumenty i wszelkie inne przybory wydane robotnikom powinny być utrzymane w wielkim porządku; 6) przepisy o środkach ostrożności, zapobiegających wypadkom, należy wywieszać w miejscach widocznych i dostępnych; 7) fabrykanci obowiązani są prowadzić ciągle szczegółową rejestraturę wszystkich nieszczęśliwych wypadków z robotnikami na ustanowionych blankietach; 8) o każdym wypadku większym, czy mniejszym właściciel fabryki lub zakładu przemysłowego winien zawiadomić inspektora fabrycznego."

= Z liczby 201 zakładów spożywczych, jakie w ciągu tygodnia zrewidowano, tylko w trzech znaleziono nieświeżą prowizję i różne wykroczenia sanitarne, za co właścicieli pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= W celu ułatwienia komunikacji z komorą celną przy ulicy Chmielnej, ulica ta w r. 1891-ym na przestrzeni od Marszałkowskiej do gmachu komory pozyskała bruk z kostek granitu szwedzkiego i chodniki betonowe o granitowych wybrzeżach. Jest to wszakże dopiero częściowe wykonanie planów ułatwienia komunikacji z komorą celną, gdyż projekt na przyszłość obejmuje wybrukowanie granitem szwedzkim ulicy Chmielnej od gmachu komory do rogu Sosnowej, by udogodnić dojazd do magazynów komory, znajdujących się na tej przestrzeni ulicy Chmielnej. Oprócz tego ze względu, iż ładowne wozy z magazynów komory celnej nie są przepuszczane przez ulicę Marszałkowską ku środkowi handlowemu miasta, lecz zwracają się przez Sosnową, Ślizką, Komitetową, Pańską, Marjańską do Twardej i dalej na miejsce przeznaczenia, przeto stopniowo ulice te otrzymywać będą lepsze bruki, najprawdopodobniej z granitu szwedzkiego, który do ruchu ładownych wozów jest najodpowiedniejszy.

= Tutejszy sąd handlowy ogłosił upadłość handlującego w Warszawie Mozesa Glücksberga i polecił go zamknąć w areszcie dla niewypłacalnych dłużników. Sędzią komisarzem upadłości zamianowany został członek sądu E. Makowski, kuratorem zaś adwokat przysięgły Edward Czajkowski.

= W kantorze warszawskim Banku państwa w ostatnich dniach zaszły następujące zmiany: w miejsce p. Ławrynowicza, przeniesionego do urzędu loterji, kontrolerem wydziału likwidacyjnego, z dodatkiem do pensji *ad personam* 500 rs., mianowano p. Juljusza Plocera, dotychczasowego kontrolera wydziału depozytowego; referent p. Strahlborn przemianowany na kontrolera, na etacie zaś referenta zatwierdzony został pomocnik referenta, p. Dec usz, któremu powierzono obowiązki kontrolera wydziału depozytowego po p. Plocerze.

= Zarządzający filją Banku państwa w Batumie, p. Maszewski, przeniesiony został na takież stanowisko do Łodzi.

= Naczelnikiem dyrekcji naukowej suwalskiej mianowany został p. Nienadkiewicz, dotychczasowy naczelnik kancelarji biura okręgu naukowego warszawskiego.

= Bawi w naszem mieście dyrektor szkoły ogrodniczej w Częstochowie, dr. Karol Zawada.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: wice-gubernatorowie: radomski rz. r. st. baron Buckshewden z Petersburga i łomżyński rz. r. st. Łabudziński z Łomży, oraz naczelnik dyrekcji naukowej rz. r. st. Abramowicz z Łodzi.

= Z teatru.

* (*St. C.*) Siła przyciągająca, jaką niewątpliwie posiada „Cavalleria rusticana" względem publiczności warszawskiej, objawiła się na wczorajszem przedstawieniu tej opery z energją zdwojoną, rolę bowiem Santuzzy wykonać miała po raz pierwszy panna Elly Russel.

Nic też dziwnego, że przed rozpoczęciem tej sezonowej nowości, wśród licznego grona melomanów i admiratorów sympatycznej primadonny co chwila odzywało się pytanie, jak się z tego zadania wywiąże artystka, która, pomimo uwieńczonych powodzeniem dążeń do rozszerzenia swego repertuaru w kierunku dramatycznym, najwłaściwsze jednak pole do swych popisów znajduje w zakresie partyj koloraturowych.

Odpowiedź na powyższe pytanie brzmiała w sposób prawie jednozgodny, dodatnio odnoszący się do znanej pracowitości i energji artystki.

I rzeczywiście panna Russel w roli Santuzzy dała całość opracowaną drobiazgowo, starannie, umiejętnie—pod tym względem śpiewaczka włosko-amerykańska służyć może za wzór godny jaknajdokładniejszego naśladowania.

W uchwyceniu jednak całości, mianowicie w nakreśleniu prawdziwie artystycznych konturów, przeważał pierwiastek zbyt realistyczny, uganiający się za wykazaniem siły i dramatyczności, t. j. pierwiastków, które koniec końców nie stanowią cechy charakterystycznej talentu panny Russel.

Z tego powodu postać wczorajszej Santuzzy—mamy zaś tu na myśli przedewszystkiem wokalną jej stronę—raziła brakiem prawdy, tego poczucia głębokiego, które w najdelikatniejszym, nieuchwytnem niemal wyszeptaniu danej frazy zdolne jest do wykazania istotnej siły.

W każdym razie panna Russel zdolała słuchaczów nietylko zainteresować rzeczywiście, ale i do niejednokrotnego szczerego oklasku pobudzić.

Jako Turiddu, p. Gambarelli dowiódł, że najgłówniejszą cechą jego jest brak temperamentu, zarówno pod względem wokalnym jak i aktorskim.

Bladą też była nad wyraz wczoraj ta postać, utrzymana w pospolitym szablonie tenorowym, zwłaszcza, że śpiewak nie jest w stanie utrzymać się w czystej intonacji.

Nawet przejmująca do głębi scena pożegnania z matką nie zdołała wyzwolić p. Gambarelliego z więzów roli, którą śpiewak zdaje się jeszcze nie zupełnie owładnął.

Reszta obsady pozostała bez zmiany.

Chóry i orkiestra pod wodzą p. Trombiniego wyróżniały się precyzją i siłą.

* Jutro w teatrze Wielkim wspaniała tragedja Słowackiego „Mazepa".

Postać wojewody odtworzy pierwszy raz p. Józef Kotarbiński.

* Na jutrzejsze przedstawienie w teatrze Rozmaitości złożą się komedje: „Zemsta bogini" Ferriera i „Oj młody, młody" Fredry.

* Teatr Mały wystąpi jutro pierwszy raz z krotochwilą w trzech aktach Stanisława Graybnera p. t. „Słodka trucizna", która na scenie krakowskiej dużego doznała powodzenia.

Na zakończenie widowiska dane będą dwa połączone akty (pierwszy i trzeci) opery Kurpińskiego p. t. „Zabobon".

* W program poranku na rzecz kasy pożyczkowej, mającego się odbyć w przyszłą niedzielę w teatrze Wielkim (10-go stycznia), wejdzie między inne-

mi śliczny balecik „Wieszczka lalek", który dotąd w godzinach dziennych nie był jeszcze produkowany.

Pora południowa, w jakiej widowisko się odbędzie, nastręcza sposobność naszym „milusińskim" ujrzenia na scenie żywych lalek.

* W miejsce projektowanej „Faworyty" daną być ma w sobotę „Rycerskość wieśniacza".

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 1136, Rozmaitości 327, Małym 369, cyrku 275; na koncercie dziecięcym Towarzystwa muzycznego w salach redutowych 650.

= Na grobowiec.

W dniu wczorajszym syn zmarłego artysty, p. Władysław Tatarkiewicz, otrzymał od prezesa dyrekcji teatrów zawiadomienie następujące:

„Kancelarja warszawskiego Jeneral-Gubernatora d. 10 go grudnia r. b. za nr. 13750 zawiadomiła mnie, że w uwzględnieniu okoliczności, przytoczonych w podaniu mojem z d. 30-go z. m., za nr. 3007, JE. Główny Naczelnik kraju raczył przyzwolić na zbieranie ofiar za współudziałem redakcyj pism tutejszych dla wzniesienia na cmentarzu pomnika ś. p. ojcu pańskiemu, artyście dramatycznemu i reżyserowi, Janowi Tatarkiewiczowi" (podpisano: Inż. jenerał-major *D. Palicyn*).

Komunikując o powyższem, redakcja nasza wyraża gotowość pośredniczenia pomiędzy łaskawymi ofiarodawcami a rodziną artysty.

= Choinka muzyczna.

Wieczór „choinkowy" w Towarzystwie muzycznem zaliczyć należy do rzędu nowostek, mających na celu przedewszystkiem zapełnienie sali. W rzeczywistości zaś obrzęd zapalania „choinki" i rozdawania darów nosiłby bezwątpienia jeszcze uroczystszą cechę, gdyby się odbył nie na estradzie koncertowej, lecz na zwykłem zebraniu po ukończeniu lekcji.

O popisach chóru nic nowego nie da się powiedzieć, pomimo istotnej zgodności w wykonywaniu piosenek ze śpiewnika Z. Noskowskiego; wyróżniała się po za niemi pieśń kolendników z XVII-go wieku.

Popisy młodocianych solistów posłużyły niemało do urozmaicenia programu. Wyróżniła się wśród nich wypowiedzeniem prawdziwie dziecinnej „Wyspy wszelkiej pomyślności" A. Żółkowskiego Sabinka Zielińska.

= Obrady ogrodnicze.

Z ważnym wnioskiem wystąpił na wczorajszem zebraniu ogrodniczem p. Aleksander Fejst, domagając się, aby Towarzystwo wyjednało energiczną interwencję władz w przedmiocie ochrony drzew przydrożnych.

Wniosek ten referował p. Edmund Jankowski, zaznaczając, że nietylko drzewami dzikiemi, lecz i owocowemi można u nas drogi wysadzać, byleby tylko wpoić w lud konieczność szanowania drzew.

Dowodem tego przydrożne plantacje owocowe w dobrach Ryki hr. Jezierskiego i w Piekarach pod Piątkiem.

Zarząd Towarzystwa, w zupełności podzielając opinję p. Feista, postanowił zwrócić się do władzy wyższej w przedmiocie wydania rozporządzenia organom administracyjno-policyjnym, aby te rozciągnęły nad szkodnikami większy nadzór w granicach obowiązującego prawa.

Jednocześnie będą uczynione odezwy do biskupów djecezyj, aby ci polecili proboszczom wpajać w lud przekonanie o pożyteczności zadrzewiania dróg.

Kwestja ochrony drzew była już przed kilkoma laty poruszoną przez p. Józefa Kaczyńskiego, lecz Towarzystwo dotychczas nic w tym względzie nie uczyniło.

Może teraz nastąpi pożądany skutek.

Wniosek dra Markiewicza, dotyczący regulaminu określającego losowanie roślin, odłożono do następnego zebrania.

Przewodniczący zawiadomił członków o wprowadzeniu nader pożytecznej nowości.

Oto w lokalu Towarzystwa przy ulicy Chmielnej będzie urządzona skrzynka, do której wszyscy mogą wrzucać zapytania w kwestjach ogrodniczych.

Odpowiedzi, o ile możności wyczerpujące, będą udzielane przez specjalistów na miesięcznych zebraniach, co niewątpliwie do ożywienia tych zebrań bardzo się przyczyni.

W końcu delegacja wyborcza ogłosiła, że przez balotowanie przyjęci zostali na członków Towarzystwa pp.: Arct, Frejer, J. Karłowicz, Kuśmierski, Langner, A. Szaniawski, Feliks Rycerski i pani Kropiwnicka.

= Za wysoki procent.

Od kilku naszych abonentów odbieramy list w następującej sprawie.

Stosownie do ogłoszonego planu Najwyżej zatwierdzonej loterji na rzecz dotkniętych głodem, udaliśmy się do kantoru w celu nabycia po $^1/_5$ części losu.

Kantor jednak zażądał od nas, oprócz właściwej należności, po 25 kop. dodatku za każdą ćwiartkę, czyli 25% od rubla.

Dysponent objaśnił nas, że sprowadzanie losów pociąga za sobą pewne koszty, więc nadpłata na korzyść kantoru jest nieodzowną.

Mniemamy, że tak wysoki naddatek nie może być tolerowany, gdyż obrachunek wykazuje, iż gdyby na 1,200,000 numerów, za które ma wpłynąć 6 milj. rs., sprzedający losy pobierali 25 kop. od rubla komisowego, to ogólna suma tego komisowego wynioslaby olbrzymią sumę 1,500,000 rs.

Do powyższych słów nic chyba dodać nie potrzeba, same cyfry bowiem najwymowniejszy w danej kwestji stanowią argument.

= Ekscentryczna miłość.

Na pograniczu powiatów łęczyckiego i kutnowskiego zdarzył się w tych dniach tragiczny i niezmiernie sensacyjny wypadek.

Córka właściciela folwarku 20-letnia, panna X., osoba wysoce egzaltowana, zakochała się w młodym parobczaku.

Miłość tę starannie ukrywaną skłoniła egzaltowane dziewczę do edukowania prostaka.

Lekcje trwające od kilku miesięcy nie podobały się ojcu (matka oddawna nie żyje), który zabronił dalszego kształcenia i parobczaka oddalił.

Lecz czuła para, nie przestając z sobą korespondować, bo adonis pisać się nauczył, często się widywała.

Kiedy p. X. przejął listy, oświadczył córce, że ją wywiezie w odległe strony do krewnych.

Zrozpaczona panna postanowiła odebrać sobie życie i strzeliła z dubeltówki do siebie mierząc w serce.

Na szczęście nabój przeszedł w stronę i jakkolwiek rana jest ciężka, niebezpieczeństwo zostało usunięte.

Lecz nie koniec na tem.

Pan X. pod wpływem rozpaczy, myśląc, że córka żyć nie będzie, również strzelał do siebie.

Rana ojca jest niebezpieczna i lekarz nie opuszcza desperata.

Powyższy wypadek w całej bliższej, a nawet dalszej okolicy wywołał przygnębiające wrażenie.

= Znaczna kradzież.

W dniu wczorajszym okradzio no na znaczną sumę p. Kazimierza Zalewskiego, redaktora *Wieku*, zabrano mu mianowicie z biurka 6,500 rs. w wekslach i papierach wartościowych.

Podejrzane o spełnienie kradzieży osobistości aresztowano.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Świętojerskiej pod № 13-ym Szmulowi Tatarowi skradziono bieliznę wartości 125 rs. — Z mieszkania Ruchli Wolfsdorfowej przy ul. Gęsiej pod № 25-ym skradziono różne rzeczy na sumę 111 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Marszałkowskiej pod № 32-im Karolowi Sapiesze skradziono zegarek złoty damski wartości 100 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Dzielnej pod № 22-im Berkowi Kalwarze podczas pożaru skradziono futro z kołnierzem bobrowym, różną garderobę i bieliznę wartości 567 rs.

= Ujęcie rabusia.

Na szosie petersburskiej jakaś szajka dopuszczała się od pewnego czasu zuchwałych rabunków.

Nocy onegdajszej szajka ta, napadłszy na wóz włościański, zaczęła go rabować.

Na krzyk napadniętego kolonisty nadjechał strażnik ziemski i głównego przywódzcę rabusiów, w osobie Stanisława Ostrowskiego, ujął.

= Nieostrożna jazda.

W pobliżu domu pod № 31-ym przy ul. Nalewki dorożkarz № 915, Jan Bitner, przejechał 13-letniego Jankla Różegowicza.

Malec uległ złamaniu obu nóg i ciężkiej ranie na głowie.

Odwieziono go w stanie bezprzytomnym do rodziców pod № 15-ym przy ul. Muranowskiej.

Na rogu ul. Targowej i Brukowej powożący omnibusem, Remiszkiewicz, przejechał Fajgę Fajnerową, która poniosła ciężkie obrażenia obu nóg.

= Zuchwały napad.

Wczorajszego wieczora pod № 29-ym przy ul. Grzybowskiej spełniono niezmiernie zuchwały napad.

Do mieszkania nadzorcy akcyzowego, p. Godlewskiego, weszło czterech mężczyzn, oświadczając, iż mają ważny interes.

Podczas zaczętej rozmowy jeden z przybyłych rzucił się na pana G. i ścisnął go za gardło, grożąc uduszeniem w razie najmniejszego oporu.

Przez ten czas gdy G. był obezwładniony, łotrzy gospodarowali w mieszkaniu i zabrawszy z pugilaresu, leżącego na komodzie, kilkadziesiąt rubli, pośpiesznie uciekli.

P. Godlewski w parę minut później, przyszedłszy do przytomności, wszczął alarm, lecz napastnicy zdążyli już bezkarnie umknąć.

Śledztwo, celem wykrycia sprawców zuchwałego napadu, rozwinięto.

= Zamachy samobójcze.

Zamieszkały pod № 71-ym przy ul. Ogrodowej Kazimierz Grzywak wypił roztwór z fosforu.

Objawy otrucia natychmiast wystąpiły.

Desperata odwieziono do szpitala św. Ducha.

Grzywak, jako jedyny powód rozpaczliwego zamachu podał, iż mu się życie sprzykrzyło.

Pod № 48-ym przy ul. Gęsiej służąca, Michalina Lewandowska, usiłowała się otruć esencją octową w połączeniu z fosforem, lecz desperatkę uratowano.

= Nagły zgon.

Właściciel sali tanecznej pod № 15-ym przy ul. Franciszkańskiej, Mosiek Grinszpan, wyszedłszy na ulicę, upadł i stracił przytomność.

Po przyniesieniu do mieszkania, w kilka minut później życie zakończył.

= Pożar.

Nocy dzisiejszej pod № 40-ym przy ul. Łuckiej, w drewnianych zabudowaniach, w których mieściły się stajnie i wozownie dorożkarza Makaryna, wynikł pożar.

Ogień był tak gwałtowny, iż z płonącej budowli z trudnością zdołano wyprowadzić dorożkę i parę koni, a gdy najbliższy oddział straży z koszar mirowskich przybył na ratunek, płomienie obejmowały już sąsiednie komórki, oraz drewniane zabudowania na przyległej posesji p. Kamili Spornowej.

Straż rozwinęła energiczny ratunek i opanowawszy ogień, pożar w ciągu dwóch godzin ugasiła.

Straty ograniczyły się na zniszczeniu wymienionych budynków, które w części spłonęły, w części zaś rozebrane zostały.

Podczas przejazdu ratuszowego oddziału strażak Głowacki spadł z kozła i uległ bolesnemu stłuczeniu rąk oraz boku.

Rozbiegane konie uszkodziły wóz i przewróciły dwie latarnie.

Przepowiednia na r. 1892-gi.

Jutro życzyć sobie będą wszyscy, aby rok nadchodzący pomyślniejszy był od swojego poprzednika.

Aby życzenia owe opierały się nietylko na pragnieniach, ale chociażby na jakiej takiej podstawie, będziemy starali się odsłonić tajemnicę, pokrywającą losy roku przyszłego, i odpowiedzieć przynajmniej na dwa pytania: jakim będzie r. 1892-gi pod względem aury, a jaki co do urodzajów.

Z pomocą przybywa nam tutaj „*Propheta*", który daje odpowiedzi na dwa te pytania w ostatnim nrze *Gazety rolniczej*. Z pomocy tej korzystamy tem chętniej, że prorok ów raz już dowiódł, że umie prorokować trafnie, w r. z. bowiem przepowiedział tegoroczną klęskę nieurodzaju; może więc proroctwa jego spełnią się także i w roku nadchodzącym.

Pomijając teorję, na której podstawie *Propheta* opiera swoje przepowiednie, przystępujemy wprost do tych ostatnich.

A więc zima obecna—*Propheta* zapowiadał to w pierwszych dniach b. m.—będzie na wschodzie wczesna i dosyć mroźna u nas, dalszym ciągiem jesieni, ale w drugiej połowie zimy spodziewać się należy temperatury zimowej, jakkolwiek nie są prawdopodobne mrozy zbyt silne i długotrwałe.

Po zimie, potrosze jesiennej, a w części wiosennej, nastąpi wiosna trochę zimowa. Na wschodzie dosyć ciepła, na zachodzie dżdżysta, szczególniej po porównaniu wiosennem dnia z nocą i w końcu kwietnia; w naszej strefie klimatycznej zrazu łagodna, a nawet ciepła, dalej zmianami powietrza i powrotami zimna uprzykrzona; koniec w Europie środkowej burzliwy; na wschodzie od gór Karpackich ku morzu Czarnemu możebna jest posucha, chociaż zapewne strefa jej nie obejmie tak wielkich obszarów, jak w r. 1891-ym i może nie mieć następstw tak szkodliwych.

Lato w ogólności gorące, a pa wschodzie dosyć dżdżyste. W naszym kraju pierwsza część lata ma być suchsza, niż część druga, w której deszcze bywają często tak niepożądanym gościem w czasie żniw.

Jesień będzie prawdopodobnie w ogólności ciepła i burzliwa, wczesne objawy zimna nie są jednak wyłączone.

Początek zimy przyszłorocznej ma być zmienny, lecz przeważnie jesienny.

Takie są przepowiednie co do aury w r. 1892-m, a co do urodzajów:

Propheta powiada, że bardzo często po roku nieurodzajnym następowały żniwa pomyślne. Np. w. r. 1842-im wynagrodzone zostały w Europie wschodniej straty, zrządzone posuchą wiosenną w r. 1841-ym; po fatalnych żniwach w r. 1847-ym, pamiętnym zarazą, jaka padła na kartofle, nastąpił wyborny urodzaj w r. 1848-ym prawie w całej Europie.

Przykłady podobne upoważniają do przypuszczenia, że rok przyszły będzie urodzajny, że jeżeli nie pokryje niedoborów tegorocznych, to przynajmniej będzie nierównie lepszym od upływającego.

Do przypuszczenia tego upoważnia także okoliczność, że zasiewy ozimy odbyły się w r. b. w warunkach przyjaźniejszych. Wprawdzie zbyteczna susza na południowym wschodzie opóźniła w części siewy na gruntach ciężkich i stwardniałych, w części sprzyjała rozmnożeniu się szkodliwych owadów; szkodliwość tę zmniejszyły jednak dość wczesne w tamtych stronach początki zimy, na zachodzie zaś, tam, gdzie siewy w większej części pokończono dość wcześnie, zbytnia wybujałość wczesnych wschodów niebezpieczną byłaby tylko w takim razie, gdyby dalszy ciąg zimy był słotny, lub gdyby śniegi spadły na ziemię niezamarzniętą.

Doświadczenia lat ubiegłych uczą, że sucha i ciepła jesień pomyślną bywa wróżbą dla urodzajn zbóż ozimych roku następnego.

Przepowiednie co do wiosny r. 1892 go mniej są obiecujące dla jarzyn, jakkolwiek znów doświadczenie uczy, że przymrozki późnej wiosny na gruntach dobrze uprawnych okazują się mniej szkodliwemi, jeżeli nie przyłączą się do nich późniejsze nieprzyjazne wpływy atmosferyczne, jak susza lub nagłe upały.

Wogóle prognostyk urodzajów na rok przyszły jest pomyślny na północnym wschodzie, względnie pomyślny w środkowej Europie, mniej pomyślny na dalekim zachodzie i południo-wschodzie.

Dla naszego kraju zatem *Propheta* stawia horoskop pomyślny; wypada nam zatem życzyć sobie tylko, aby wróżby jego sprawdziły się tak, jak przeszłoroczne. *B. F.*

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu dzisiejszym, o godz. 6-ej wieczorem, upływa termin nadsyłania do lokalu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych dzieł, przeznaczonych na styczniowy konkurs malarski tegoż Towarzystwa z nagrodami: 600, 300 i 200 rs.

— Pojutrze, w mieszkaniu starszego, p. Ureckiego, przy ulicy Łuckiej, odbędzie się półroczna sesja zgromadzenia bednarzy.

— Od d. 2-go stycznia główna kasa Towarzystwa kolei warszawsko-wiedeńskiej wypłacać będzie: przedpłatę na poczet dywidendy za rok eksploatacyjny 1891-szy № 25 po rs. 1 kop. 50 na akcje; umorzone w r. 1891-ym obligacje serji I-ej po 500 franków; kupony procentowe za drugie półrocze roku 1891-go od obligacyj serji I-ej № 63 w wysokości 7.50 franków, po potrąceniu podatku; umorzone w r. 1891-ym obligacje serji VII-ej po rs. 100 i 500; kupony procentowe za drugie półrocze r. 1891-go od obligacyj serji VII-ej № 3-ci po rs. 2 i 10. Niezależnie od powyższych walorów, wypłacane będą: wylosowane w r. 1891-ym obligacje po 125, 625 i 1,250 rubli w złocie emisji 1890 r., jako też kupony od tych obligacyj № 3-ci.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** piszą do nas: „Kolej Karola Ludwika obejmuje państwo z d. 1-ym stycznia r. p. Cały personel kolejowy przechodzi pod władzę państwa. Około 120-tu urzędników przeniesiono ze Lwowa do Krakowa i to nagle. Taryfa strefowa na kolei Karola Ludwika obowiązuje od d. 1-go stycznia. — Konkurs, rozpisany przez galicyjski wydział krajowy na małoruskie sztuki dramatyczne, spełzł na niczem. Żadna z 8-iu sztuk nadesłanych nie nadaje się do nagrody. Rozpisano nowy konkurs na r. p.— Za przykładem Kobrynowej, skazanej na karę śmierci, a następnie ułaskawionej (odsiedzi 15 lat więzienia), usiłowała zamordować niejaka Julja Woźnicka we Lwowie swego kochanka, piekarza, Władysława Zielonkę, i to siekierą, tak samo, jak Kobrynowa. Woźnicka zgłosiła się sama do policji.—Godność szambelańską otrzymał hr. Włodz. Lanckoroński."

× **Markiza de La Valette**, córka byłego ministra, pospolicie wicecesarzem zwanego, Rouhera, zmarła temi dniami w zamku swoim pod Bergerac. Padła ofiarą okropnego wypadku, jaki ją przed trzema jeszcze miesiącami dotknął. Od rzuconej nieuważnie na podłogę niedopalonej zapałki zajęła się na markizie tiulowa suknia. W chwili wypadku znajdowała się sama, rzuciła się na dywan, usiłując ugasić obejmujące ją płomienie, gdy się to wszakże okazało daremnem, pobiegła przerażona do gabinetu męża i tu dopiero ugaszono na niej ogień. Ratunek był względnie spóźniony, całe ciało młodej kobiety przedstawiało bowiem już jedną ranę z wyjątkiem piersi, chronionych gorsetem, i twarzy, która niepojętym sposobem nie uległa poparzeniom. Od tej pory przeleżała markiza w łóżku bez ruchu. Ciało jej odpadało kawałkami i mimo wszelkich starań męża i dzieci śmierć ją zabrała. Przed ośmiu dniami lekarze dostrzegli w stanie nieszczęśliwej niejakie polepszenie, wobec czego markiz, liczne mając do załatwienia interesy, zdecydował się na krótki wyjazd do Paryża i właśnie w czasie jego nieobecności nastąpiła katastrofa. Dwa ostatnie dni chora nie przestawała majaczyć, dokoła siebie widziała płomienie, wołając ratunku i zmiłowania. Zmarła pozostawiła czworo dzieci, trzy córki, z których najstarsza wyszła za hr. Montlaur, i syna Napoleona, biorącego, jako ochotnik zapisany do sztabu, udział w wyprawie sudańskiej. Markiza de la Valette należała do znanych we Francji piękności.

× **Zemsta osła.** Z Carcassone donoszą o strasznej zemście osła, rozwścieczonego złem obchodzeniem się z nim chłopca stajennego. Zwierzę, nielitościwie obite, gdy się do niego zbliżył po pewnym czasie oprawca, chwyciło chłopaka zębami, a powaliwszy go na ziemię, stratowało. Ukąszenie było tak gwałtowne, iż wydarło nieszczęśliwemu lewą pierś całą, tak, iż żebra widniały na szerokość dwóch dłoni. Potrzeba było aż sześciu ludzi, aby ofiarę z pod kopyt osła wydobyć i zębów, które musiano sztabą żelazną rozważać. Chłopak, srodze pokaleczony, zmarł wkrótce.

× **Zmarły książę Devonshire**, o którego olbrzymim majątku wspominaliśmy już na tem miejscu, nie zajmował się nigdy sprawami politycznemi, świetnym był za to administratorem olbrzymiej fortuny. Podwoił on wartość ziemskich posiadłości swoich, a mianowicie miejscowości kąpielowej Cattbourne i dominjum Barrow-in-Furness, a to tym sposobem, że wbrew przyjętemu zwyczajowi dozwalał z zasady nabywać dzierżawcom ziemię dzierżawioną przez nich na własność, oznaczając cenę sprzedażną do wysokości 30 razy wziętej rocznej opłaty dzierżawnej. W ten sam sposób postępował z placami, należącemi do niego po miastach. Dla podniesienia Castbourne'u żadnych nie szczędził wkładów, sama jedna tama nadmorska kosztowała go 300,000 funt. sterl., na urządzenie ścieków w mieście ofiarował 40,000 f. st., zaś na stworzenie alei spacerowych 50,000. Nie próżność tu działała, ale względy rozumnego rachunku na przyszłość, na której nie zawiódł się zabiegliwy i obrotny gospodarz. Zwłoki zmarłego księcia pochowano na cmentarzu w Edensor, w pobliżu rezydencji jego, zamku Chatsworth. Na wyraźne jego żądanie spoczął obok ulubionego syna swego, zamordowanego w Feniksparku w Dublinie przez fenjan lorda Fryderyka Cavendisha.

× **Łacina w Stanach Zjednoczonych.** Już to przyznać należy w uniwersytetach amerykańskich niewielkie posiadają wyobrażenie o łacinie. Oto dowód: „King County Medical Society" z Seath w stanie Washington odniosła się temi czasy z zapytaniem do rektoratu jenajskiego, azali niejaki dr. Bernard Mayer z Berlina, który od wielu lat praktykował w Seatle na podstawie otrzymanego wrzekomo na uniwersytecie jenajskim dyplomu lekarskiego rzeczywiście na wspomnionym uniwersytecie otrzymał doktorat. Jak się z odpisu sfałszowanego rzeczywiście dyplomu pokazało, uczone ciało amerykańskie mogło było sobie oszczędzić zapytania, aż za ocean wysłanego, gdyby było w stanie zrozumieć treść łacińską dyplomu zakwestjonowanego. Rektorat jenajski bowiem z niemałem zdziwieniem przekonał się od pierwszego rzutu oka, że nie lekarski dyplom doktorski przesłano mu do sprawdzenia, lecz—prawniczy.

× **Katastrofa kolejowa.** W d. 24-ym b. m. nastąpiło pod Hackings spotkanie się dwóch pociągów pośpiesznych, z których jeden szedł z Buffalo, drugi z St. Louis. Ponieważ pierwszy z wymienionych pociągów uległ opóźnieniu, wysłano przeto na stację Hatkings jednego z hamowniczych, aby dał odpowiednie sygnały dla zatrzymania pociągu, idącego z St. Louis. Owóż hamowniczy tak był pijany, iż sygnałów nie dał, i pociąg z St. Louis, pędzący z szybkością 60-u kilometrów na godzinę, w pełnym biegu wpadł na pociąg idący z Buffalo. Kocieł pierwszego parowozu pękł, parząc wielu podróżnych. Zginęło ich 10-u, 18 zaś odniosło rany.

W miejsce powinszowań noworocznych:

Na wpisy.

G. Miszke rs. 2, Teofil Marynowski rs. 3, Feliks Jaroszewski rs. 1, Karolowie Szulcowie rs. 3, Wincentowie Arndowie rs. 3, Leon Nemyski rs. 2, Antoni i Wanda Tomczyccy rs. 2, Arnoldowie Bronikowscy rs. 2, Maksymiljan Steinman rs. 2, Juljuszowie Fechnerowie rs. 2, rejent Aleksandrowicz rs. 3, Elżbieta Florjanowa Kwasieborska rs. 1, Herman Meyer z żoną rs. 3, Jerzy Meyer rs. 3, Ż. Szczerbiński rs. 3, Aleksander Bębnowski rs. 3, Zuzanna i Adolf Ostrowscy rs. 1, Albertowie Klimpel rs. 5, Ryszard Schönfeld rs. 1, Maksymiljan Augustynowicz z żoną rs. 1, Marja Saenger na wpis dla Jana Górskiego rs. 5, Antoni i Marja Skrzyneccy rs. 1.

Na ubogich.

Konstantowie Rudzcy rs. 3, Konstancja Morawska rs. 2, Adolf Teplicki z żoną rs. 3, Maurycy i Aleksandra Wortmanowie rs. 5, Aleksander Świecki rs. 3, Franciszek Gubsche rs. 3, inżenier Witold Preyss rs. 1, A. Geisler rs. 2, Aleksander Łapiński z żoną rs. 3, Anna i Ludwik Bolmanowie kop. 60, inżenier Józef Bogucki rs. 3, Edward Seget rs. 1, Stefan i Joanna Okołów kop. 50, Adolf i Regina Olszewiczowie rs. 3, Tomasz Przesmycki z żoną rs. 2, Jan Tomczycki rs. 1, Julja Wieman rs. 2, Ciechomski rs. 1, Piotr Berterman rs. 2, Edward Westphal z żoną rs. 2, Stefan i Bronisława Olszewscy rs. 2, Ignacy i Emilja Radkiewiczowie rs. 2.

Dla Towarzystwa dobroczynności.

Leonowie Jasińscy rs. 5, Stanisław Ludwik Kronenberg rs. 5, S. Kotowicz z żoną rs. 2, konsul Wiktor baron Lesser rs. 3, Kazimierz Król z żoną rs. 2, Leon Grosglik z żoną rs. 2.

Na kolonje letnie.

Władysław Strakacz z żoną rs. 1.

Na budowę kościoła na Pradze.

Ewaryst Gutman, urz. kolei terespolskiej, rs. 1.

Na kasę pomocy adwokatów.

Bolesław Matuszyński rs. 1.

Na Schronienie nauczycielek.

Eugenjusz i Marja Łypaczewscy rs. 2, Jan Gruczyński rs. 1, Antoni Dąbrowski z żoną rs. 1.

Na gminę ewangelicko-reformowaną.

Emilowie Weidlowie rs. 3, Aleksander Gins z żoną rs. 1 kop. 50, Józef i Emilja Hordliczkowie rs. 5.

Na przytułek gminy ewang.-reform.

Edmund i Aleksandra Diehl rs. 3.

Na kasę farmaceutów.

Adam Chmielewski rs. 2, Teodor Kaliński rs. 1.

Na paralityków.

Bronisław i Helena baronowstwo Lesser rs. 5, Albertowie Klimpel rs. 5.

Na Towarzystwo opieki na biednemi matkami.

Konrad Machczyński rs. 2, Maksymiljan Augustynowicz z żoną rs. 1.

Na osady rolne.

Walenty i Marja-Cecylja małżonkowie Mikłaszewscy rs. 2.

Dla Tow. dobroczynności na obiady bezpłatne.

Adwokat Mazurkiewicz z żoną rs. 3.

Na przytułki noclegowe.

Władysław Strakacz z żoną rs. 2.

Na szpital dziecięcy przy ul. Aleksandrja.

Adam i Jadwiga Bonieccy rs. 5, notarjusz Józefowicz z żoną rs. 10, rejent Krzysztof Kiersnowski z żoną rs. 3, inżenier Władysław Frankenstein rs. 2, Henryk Hertz rs. 2.

Na kasę Mianowskiego.

Władysław Niedźwiedzki rs. 1, kand. pr. Henryk W. Kon rs. 2, Wincenty Cieślicki, adw. przys., rs. 3, Gustaw Franciszek Mann rs. 1, August Barbanell rs. 1, L. S. Wiśniakowski z żoną rs. 2.

Na Tow. pań św. Wincentego a Paulo.

Karolina Klecka rs. 3, Ludwik i Paulina Górscy rs. 10.

Na kasy rzemieślnicze.

Salomon i Hortensja Lewentalowie rs. 5.

Dla staruszki W. Ł.

Małżonkowie Wapińscy rs. 3.

Na szpital w Tworkach.

Lipszyc z żoną z Sosnowca rs. 1.

Na kaloryfery do kościoła ewang.-reformowanego.

Piotr i Amelja Jacob rs. 5.

Dla podupadłych kupców.

A. Goldfeder z żoną rs. 10.

Na zakład sierot po robotnikach.

Karol Adelstein z żoną rs. 3.

Dla Tow. sztuk pięknych.

Władysław Kremky z żoną rs. 3.

Na budowę kościoła św. Aleksandra.

Maksymiljan Augustynowicz z żoną rs. 1.

Na gminę ewangelicko-augsburską.

Aleksander Gins z żoną rs. 1 kop. 50.

Na Przytulisko.

Stanisław Szostkiewicz z żoną rs. 1 kop. 50, Juljan Wieniawski rs. 3.

Dla biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej.

Hr. Konstantowie Przezdzieccy rs. 10, radzca Józef Zieliński rs. 2, Juljan Tyszka, adw. przys., rs. 3, Czesław i Stefanja Dąbrowscy rs. 2, Włodzimierz Brzozowski rs. 1, Apolonja Rembierz rs. 2, Józef Wenda rs. 1, Jerzy Aleksandrowicz z żoną rs. 3, Emilja Karnicka rs. 5, Bernardowie Hantkowie rs. 10, Arturowie Lessel rs. 5, Bolcewicz z żoną rs. 1, hr. Tadeuszowie Czaccy rs. 5, Józef Wegner z żoną rs. 3, Aleksander Raubal rs. 1, Emil Gerlach rs. 3, Feliks Czacki z żoną rs. 10, Bronisława i Adam Łaniewscy rs. 3, Zygmunt i Zofja Biesiekierscy rs. 3.

Na obiady bezpłatne, wydawane przez opiekuna ubogich cyrk. X-go przy ul. Drewnianej nr. 11.

Zygmunt i Bronisława Mirosławscy rs. 5.

Na rzecz wdów i sierot, pozostałych po członkach Tow. wzajemnej pomocy subjektów m. Warszawy.

Konstanty Sękowski rs. 1.

NEKROLOGJA.

Ś. † P.

ADOLF JEŁOWICKI,

b. oficer b. wojsk polskich,

opatrzony św. sakramentami, dnia 30-go grudnia oddał Bogu ducha, przeżywszy lat 82. Msze święte przy zwłokach odbywać się będą we czwartek i piątek (Warecka № 13). Nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża w sobotę, dnia 2-go stycznia, o godzinie **11-ej i pół** przed poł., po skończeniu którego wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. Żona, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, znajomych i życzliwych. 2—1864

Ś. † P.

Wiktor Korabiewski,

inżenier,

po krótkiej i ciężkiej chorobie, zasnął w Bogu dnia 30-go grudnia 1891 r., przeżywszy lat 67. Pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w sobotę w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej rano**, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3** po poł. na cmentarz powązkowski. —4550

† Ś. p. Justyna z Niedzielskich 4560

Kozińska,

wdowa, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 30-go grudnia r. b. przeżywszy lat 68. Pozostali synowie, synowe, wnuki i prawnuki zapraszają na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godz. **10-ej** zrana, dnia 1-go stycznia, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia zaraz po nabożeństwie na cmentarz brudzieński.

† Ś. p. Eugenjusz Młodowski,

urzędnik dr. żel. nadwiślańskiej, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie w dniu 30 ym grudnia r. b., w wieku lat 40. W głębokim smutku pozostała matka wraz z żoną, dziećmi i bratem zmarłego, zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w d. 2-im stycznia 1892 go r., to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele N. P. Marji na Nowem-Mieście oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —4547—

Ś. † P.

KAROLCIA PIWOWOŃSKA,

przeżywszy miesięcy 2 i dni 7, powiększyła grono aniołków w dniu 30 ym grudnia 1891 r. Pogrążeni w głębokim smutku rodzice, zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Nowo-Miodowej № 2, w dniu 1 stycznia 1892 r., o godz. **3-ej** po poł. na cmentarz ewangelicko-reformowany. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—[illegible]—

† Ś. p. Paulina z Radkich

SAFFT,

wdowa po malarzu, w dniu 31-ym grudnia 1891 r., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 67. Pozostali w ciężkim smutku: synowie, córki, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 2-im stycznia 1892 r., t. j. w sobotę, o godzinie **12-ej** w południe, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania, odbyć się mające. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—4561

† W sobotę, dnia 2 stycznia 1892 r, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Wincentego Kościeszy-Ratomskiego,

b. urzędnika archiwum koronnego, odbędzie się za spokój jego duszy nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na które nieobecne córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —4528—

† W dniu 2-im stycznia, jako w rocznicę śmierci ś. p. **Feliksa Dziankowskiego**, odprawione zostanie nabożeństwo, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, na które żona, dzieci i rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —4535—

† W sobotę, dnia 2-go stycznia, jako w smutną rocznicę śmierci ś. p. **Stanisława Tafiłowskiego**, syna doktora, który zgasł w szesnastej wiośnie życia, odprawiona będzie msza św. za spokój jego duszy, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) przy ulicy Freta, na którą to pozostała matka nieukojona nigdy w żalu, z boleści po stracie jedynego syna zaprasza krewnych i życzliwych. —4543

† W dniu 2-im stycznia jako w trzecią rocznicę śmierci

ś. p. Anny Żeromskiej,

odbędzie się za spokój jej duszy msza święta w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem, o godz. **10-ej** rano. —1862

† Za duszę

ś. p. Wiktora Szokalskiego,

doktora medycyny, odbędzie się, jako w pierwszą nadchodzącą rocznicę śmierci, dnia 2 stycznia 1892 r., to jest w sobotę, o godzinie **10-ej i pół** zrana nabożeństwo żałobne, w kościele św. Krzyża, na które pozostała rodzina, zaprasza krewnych, znajomych i kolegów. 2—4516—

† W sobotę, to jest dnia 2-go stycznia 1892 roku, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. WITALISA SKRZYNECKIEGO,

odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **10 ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o czem osierocona żona z dziećmi zawiadamia krewnych i życzliwych. 1865

† Szanownym i zacnym towarzyszom pracy, którzy na barkach swych ponieśli do miejsca wiecznego spoczynku drogie nam szczątki

ś. p. Alberta Rozen,

zmarłego w dniu 26 grudnia r. b. we wsi Gołębiu, oraz licznie zebranym włościanom wsi Gołębia, którzy przyjęli udział w tym smutnym obrządku, składamy najczulsze i najserdeczniejsze podziękowanie. **Rodzina.** 4559

Z Petersburga.

Mosk. wied. występują przeciw przyłączeniu się Rosji do konwencji celnej mocarstw środkowo-europejskich:

Zsumowawszy wszelkie dowody *pro* i *contra*, otrzymamy, iż w najgorszym razie cła konwencyjne Niemiec mogą zmniejszyć wywóz Rosji o 20—25 milj rs. rocznie, t. j. o 4%. Inaczej mówiąc, wahania kursu rublowego mają dla handlu wywozowego russkiego daleko większe znaczenie, aniżeli cła konwencyjne koalicji handlowej środkowo-europejskiej.

„Czyż wobec tego dogodnem być może dla Rosji układanie się z koalicją na widoczną niekorzyść dla własnego rozwijającego się przemysłu wewnętrznego."

Nieco dalej *Mosk. wied.* piszą:

„Niemcy usiłują wszelkiemi siłami zastawić na Rosję sieci polityczne i ekonomiczne. Rzeczywiście, gdyby Rosja, nie oceniwszy bezstronnie swego położenia ekonomicznego, zgodziła się na przyłączenie do koalicji środkowo-europejskiej, goniąc za zniżonemi cłami zbożowemi, wtedy ustępstwami swemi mogłaby wyrządzić wielką szkodę swemu przemysłowi przetwórczemu. Powtóre, nadawszy ulgi dowozowi niemieckiemu, Rosja byłaby zmuszoną nadawać takie same ulgi towarom francuzkim ze względu na swój stosunek z Francją. Jednoczesne zaś powiększenie się importu niemieckiego i francuzkiego musiałoby z konieczności wpłynąć szkodliwie na stan przemysłu wewnętrznego. W ostateczności traktat handlowy russko-niemiecki doprowadziłby do ogólnego obniżenia russkiej taryfy celnej ze wszelkiemi niepożądanemi rezultatami takiej reformy. Jednocześnie ani Niemcy, ani Francja nie byłyby zadowolone ze „wspólności" ustępstw, albowiem w ten sposób nie uległyby żadnej zmianie warunki ich wzajemnej konkurencji na rynkach russkich. Skutkiem tych niezadowoleń mogłyby wyniknąć powikłania w stosunkach Rosji z Francją i Niemcami i koniec końców, kto wie, czy Rosja nie znalazłaby się izolowaną, co jest głównym celem przyjaźni niemieckiej ku nam. Zaszkodziwszy własnemu przemysłowi na korzyść Niemiec, Rosja jeżeli nie zupełnie, to w znacznej części utraciłaby sympatje Francji."

Wreszcie dziennik konkluduje:

„Oto do czego doprowadziłyby Rosję propozycje niemieckie i zaproszenia do udziału w lidze handlowej środkowo-europejskiej. Czyż więc wypada je przyjmować, czy wypada niszczyć pomyślną dla Rosji obecną sytuację polityczną i ekonomiczną, kiedy wszyscy muszą się na nią oglądać, a ona nikogo nie potrzebuje?"

O wyścigach przyszłorocznych w Petersburgu pisze *Grażdanin*:

„W r. 1892-im wyścigi odbywać się będą nietylko w Carskiem Siole, lecz i w Petersburgu na szosie Łańskiej za Nową wsią. W Carskiem Siole będzie ogółem 10 dni wyścigowych, od 12-go czerwca do 20-go lipca. Nagród do rozegrania przypada 67 na ogólną sumę 39,000 rubli. W Petersburgu będzie 11 dni wyścigowych od 24-go czerwca do 24-go sierpnia. Do rozegrania przypada nagród 77 na ogólną sumę 92,000 rs. Najwieksze nagrody są: nagroda Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani—rs. 8,000, nagroda „otwarcia" rs. 8,000; nagroda „Woroncowska" — rs. 4,500; „Gagaryńska" — rs. 3,000 i t. d. Program wyścigów petersburskich obejmuje przeważnie biegi dla żokiejów."

Z powodu śmierci znanego miljonera-cukrownika, Charitonienki, *Kijewsk. sł.* pisze pomiędzy innemi:

„Zmarły Krezus charkowski rozpoczął swoją karjerę od chłopca do posyłek w małym sklepiku korzennym w Kursku. Następnie przez długi czas był subjektem, drobnym kupcem, a wreszcie komisjonerem. Zajmując się rozmaitego rodzaju pośrednictwem, zmarły spróbował i pośrednictwa w handlu cukrem. Natrafiwszy na złotą żyłę, zatrzymał się i wkrótce został miljonerem. Czytelnicy wiedzą, iż takiemi były „cukrowe" losy niejednego Charitonienki i że wiele, bardzo wiele fortun miljonowych wyrosło na gruncie cukrownictwa. Jest to grunt wdzięczny, lepszy od czarnoziemu, który o podobnej wydajności nawet zamarzyć nie może."

W dalszym ciągu gazeta pisze:

„Lecz jak pogodzić z takiemi faktami skargi cukrowników na przesilenie. Trudno powiedzieć, aby skargi te były bezpodstawne. Skarżą się producenci mączki cukrowej, skarżą się rafinerzy, skarżą się wreszcie i konsumenci cukru. Spożywca w żaden sposób nie może zrozumieć tego, dlaczego ma być dogodnem dla kraju sprzedawanie tanio cukru za granicą, aby tylko mieć możność sprzedawania reszty po cenach wysokich na rynkach wewnętrznych. Konsument słusznie przypuszcza, że podobna polityka równa się absurdowi, dzięki któremu niejednokrotnie sprzedawano zboże zabezcen niemcowi, byleby tylko utrzymać ceny wysokie tego produktu wewnątrz państwa. Według jego opinji, jest to to samo, co dbać o dobro konsumenta obcego, ze szkodą swojego.

„Z drugiej strony mają słuszność i producenci. Uciekają się oni do absurdu ekonomicznego w celu ocalenia zagrożonej swej nawy. Cukrownicy nie są w stanie sprzedawać cukru po cenach, wypływających z wolnej konkurencji, ponieważ wtedy nie wraca im się nawet wartość produktu. Więc też są gotowi karmić darmo cudzoziemców, byleby u siebie podnieść odpowiednio ceny."

Kijewsk. słowo zaznacza, iż stan taki wytworzyła spekulacja, i że zwalczać go wypada inną drogą, nie zaś przez tworzenie, jak dotychczas, syndykatów, będących zmową producentów przeciw spożywcom. Z tego też powodu zmarły nie chciał należeć do syndykatu.

„Na nieszczęście—pisze dziennik — inne te drogi nie są łatwe, łatwiejszą jest zmowa. I oto teraz po śmierci Charitonienki rozchodzą się pogłoski o utworzeniu nowego syndykatu, mogącego przyprowadzić cukrownictwo do upadku na rzecz kilku, którzy porobią znowu miljony. Mamy tu na myśli projekt znanych w Kijowie rafinerów, obmyślających nową zmowę. Dotychczas karmiono zagranicę prawie darmo mączką cukrową, teraz znów oddawana jej będzie rafinada za bezcen. Rozumie się, iż wielu uśmiecha się powrót „złotych czasów, ale wątpić należy, czy zachcianki te przejdą teraz bezkarnie i bez żadnej kontroli."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

WYNALAZKI NARKIEWICZA.

Wiedeń 31-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W pracowni malarza Ajdukiewicza przed zaproszoną publicznością powtórzył wczoraj dr. Narkiewicz-Jodko demonstrację swoich wynalazków naukowych. Ogromna sensacja. Profesorowie uniwersytetu wydali Narkiewiczowi bardzo pochlebne świadectwo pisemne.

ZAMKNIĘCIE TEATRU.

Medjolan 31-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— W Cuneo zamknięto teatr z powodu ostro występującej influenzy, na którą zachorował cały prawie personel teatralny.

SPRAWA CHADOURNE'A.

Konstantynopol 31-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*)—W. Porta, zanim da odpowiedź na notę posła francuzkiego Cambona, poleciła swemu doradzcy prawnemu w Sofji wspólnie z komisarzem W. Porty, Reszydem bejem, orzec, czy i w jakim punkcie naruszone zostały przez rząd bułgarski obowiązujące umowy.

Konstantynopol 31-go grudnia. (*Tel. pr. K. War.*)—W sprawie Chadourne'a powstał projekt kompromisu. Rząd bułgarski cofnie dekret wydalenia, otrzymawszy zapewnienie, że Chadourne więcej do Bułgarji nie wróci. W składzie francuzkiej ajencji dyplomatycznej w Sofji zajdą zmiany.

KOMUNIKAT TURECKI.

Konstantynopol 31-go grudnia. (*T. p. K. W.*)—*Agence de Constantinople* zamieszcza komunikat, zastrzegający się przeciw tendencyjnie rozsiewanym pogłoskom o związaniu się Turcji sojuszami z temi lub owemi mocarstwami. W. Porta, kierując się zasadą lojalnej neutralności, ma jedynie na celu utrzymanie pokoju i pragnie żyć w równie przyjacielskiem porozumieniu ze wszystkiemi mocarstwami. Usiłuje ona raczej godzić sprzeczności interesów, aniżeli zaostrzać je przechylaniem się na jedną lub drugą stronę.

EKSKOMUNIKA.

Rzym 31-go grudnia. (*Tel pryw. Kur. War.*)— Papież ogłosił wielką ekskomunikę opata benedyktynów brazylijskich i odwołał w niełasce nuncjusza papiezkiego w Rio de Janeiro.

ROZBROJENIE.

Madryt 31-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Hiszpanja dała pierwszy faktyczny przykład częściowego rozbrojenia. Zaprowadzono dwuletnią służbę wojskową bez podwyższenia stopy pokojowej armji czynnej. Trzeci rok ze wszystkich pułków rozpuszczono. Kompanje liczą po 50 ludzi, bataljony po 300.

AMNESTJA W CHILI.

Valparaiso 31-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Z powodu objęcia rządów rzeczypospolitej chilijskiej przez nowego prezydenta, Montta, ogłoszono pewszechną amnestję dla przestępców politycznych. Jenerał Velasquez został aresztowany pod zarzutem należenia do spisku.

Praga czeska 31-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)—Staroczeska *Politik* ubolewa nad tem, że przez powołanie hr. Kuenburga gabinet hr. Taafego utracił swój charakter rządu, stojącego po nad stronnictwami. Obecność hr. Kuenburga nadaje mu cechę antisłowiańską.

Berlin 31-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Następujące zmiany w niemieckiem ciele dyplomatycznem są zamierzone: poseł w Japonji, v. Holleben, przeznaczony został do Waszyngtonu; poseł w Chili Gutschmidt do Japonji, a konsul jeneralny w Kapsztadzie, Treskow do Chili; sekretarz legacyjny w Konstantynopolu, Wincler, zostanie posłem w Meksyku.

Berlin 31-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Dzisiaj w kościele św. Jadwigi odśpiewano rekwjem nad zwłokami sir Wiljana White'a, poczem pochowano je na cmentarzu katolickim.

Berlin 31-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Rada miejska uchwaliła wczoraj petycję do kanclerza o zmianę przepisów co do użycia broni na ulicach Berlina przez warty żołnierskie.

Berlin 31-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Książę Bismark, przybywszy wczoraj do Ratzeburga, wyraził nadzieję, iż teraz, skoro spadł mu z ramion ciężar urzędów państwowych, będzie mógł poświęcić się szczerzej służbie interesów powiatowych.

Londyn 31-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Według depesz z Gilgitu, oddział wojsk angielskich, stojący załogą w Kaszmirze, zdobył fortecę Stilt. Nieprzyjaciel utracił 70-ciu zabitych i 118-tu jeńców. Anglicy zajęli także Mayun, Gulmit i Pisan. Jafar chan z Nagi poddał się.

Bukareszt 31-go grudnia. (*T. pr. K. W.*)— Pomiędzy naczelnikiem liberałów, Verneskiem, a stronnictwem narodowo-liberalnem (dawniej Bratiana) stanął sojusz wyborczy.

Berlin 31-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce **198** **60** (wczoraj 200.25)
Ruble na dostawę **197** **00** (wczoraj 198.—)

LOSOWANIE
w Towarzystwie Sztuk Pięknych.

W dniu dzisiejszym wobec członków komitetu, zaproszonych osób i zebranej publiczności w głównej sali Towarzystwa odbyło się losowanie dzieł sztuki, przeznaczonych dla członków tegoż Towarzystwa.

W kole loteryjnem znajdowało się 4,636 losów, wygrywających 96 dzieł.

Na następujące numery padły wygrane:

3848. Zdzisława Jasińskiego „Rozdawanie zupy" wygrał Albert Hay z Charkowa;
1405. Henryka Cieszkowskiego „Most św. Anioła w Rzymie"—Józefat Krankowski;
4959. Konstantego Laszczki „Czarna dusza", rzeźba—Wacław Orłowski;
4277. Józefa Ryszkiewicza „Miasteczko Wilkija" — Aleksander Blumenfeld;
2211. Juljana Wyszyńskiego „Wnętrze Fary"—Ludwik Jedliński;
281. Leona Wiśniewskiego „Zaporożec", rzeźba—Jan Jacoby;
4519. Karola Millera „Ogród w Rzymie"—Juljan Różycki;
2919. Juljana Maszyńskiego „Pastwisko w lesie"—Zacharjasz Pucjato;
1275. Bronisławy Łukomskiej „Martwa natura № 1-szy"—Antoni Godziemba;
3318. Wojciecha Gersona „W Tatrach"—Antoni Blikle;
3412. Stanisława Lentza „Górai"—Izabella Klochowicz;
3106. Wacława Tracewskiego „Kirasjerzy"—Edward Rüdiger;
4239. Jana Perdzyńskiego „W wolnych chwilach"—Edmund Zaremba;
101. Leona Szpądrowskiego „Na wiosnę" — Józef Starczewski;
3005. Feliksa Szewczyka „Droga", akwarela — Jan Białowąs;
114. Antoniego Piotrowskiego „Nimfy i satyry"—Franciszek Gutsche;
5323. Józefa Rapackiego „Poranek"—Wilhelm Jacobi;
5282. Wacława Tracewskiego „Rok 1812-ty" — Gustaw Bergson;
1432. Jana Owidzkiego „Weź różę"—Witold Pleyss.
5348. Wacława Pawliszaka „Droga Eski-Yvet"—ks. Władysław Zaremba;
4582. Józefa Eysmonda „Na pociąg"—Henryka Żórawska;
681. Józefa Ryszkiewicza „Za kuropatwą" — Józef Górecki;
5020. Jana Owidzkiego „Krajobraz"—Kazimierz Wosiński;
955. Romana Kochanowskiego „Wieczór jesienny"—Władysław Kaczyński;
4782. Konstantego Laszczki „Arab", rzeźba — Karolina Vetter;
3943. Feliksa Szewczyka „Żniwo"—Izrael Karpen;
928. Apolonjusza Kędzierskiego „Z Polesia"—Adam Złotowski;
1941. Otolji Kraszewskiej „Na poddaszu"—Mieczysław Pawlikowski w Piotrkowie;
3129. Juljana Maszyńskiego „W ogrodzie" — Jan Chylewski;
4936. Feliksa Szewczyka „Pod kościołem"—dr. Alfred Sokołowski;
247. Józefa Rapackiego „Z Otwocka" — Maksymiljan Poznański;
198. Emilji Dukszta-Dukszyńskiej „Pracownicy ziemi"—Arkadjusz Tołoczanow;
5570. Stanisława Kaczor-Batowskiego „Kniaź Jury u malarza"—Stefan Szerszeński;
2377. Leopolda Wasilkowskiego „Mefisto", rzeźba—dr. Euzebjusz Patek;
638. Aleksandra Świeszewskiego „Capri"—Jan Koprowski;
3928. Antoniego Gramatyki „Jesień" — Zygmunt Ziembiński;
709. Bolesława Łaszczyńskiego „Sorrento"—Walery Tarnowski;
3177. Stanisława Wolskiego „W ogrodzie"—Józef Krycki;
1769. Feliksa Brzozowskiego „Na skraju lasu"—Aleksander Wyrzykowski;
859. Zofji Stankiewiczówny „Jezioro"—Marja Talikowska;
865. Marji Dulębianki „Pacierz" — Mieczysław Chodorowski;
4892. Józefa Brodowskiego „Brzegi morskie przy Połądze"—Adolf Barszczewski;
1379. Konstantego Laszczki „Do kąpieli", rzeźba—Witold Tropka;
61. Feliksa „Cichockiego „Kumoszki"—Maksymiljan Silberberg;
2707. Miłosza Kotarbińskiego „Poranek"—Bolesław Ettinger;
4364. Zygmunta Piotrowicza „Letni wieczór"—Jan Hoffman;
2101. Ludomira Dymitrowicza „Wnętrze kościoła św. Jana"—Władysław Kononowicz;
2261. Wincentego Trojanowskiego „Przy świetle lampy"—Michał Iwanow;
4734. Alfonsy Kanigowskiej „Abbazia"—Witold Wajchert;
3649. Franciszka Wastkowskiego „Na ulicy"—ks. Zenon Cwilong;
485. Romana Lewandowskiego „Popiersie Mickiewicza", rzeźba—Adam Zwejgbaum;
3163. Bronisławy Łukomskiej „Martwa natura № 3"—Czesław Frenkiel;
2021. Feliksa Szewczyka „Zbiór siana" — Otton Ehrentraut;
2194. Kazimierza Alchimowicza „Z okolic Baltyku"—Adolf Mayer;
5328. Juljana Fałata „Włoch" akwarela—Edward Grabowski;
1006. Bronisława Wiśniewskiego „Z życia kawalerskiego"—Stanisław Barbanel;
1088. Stanisława Lenca „W burakach"—Juljan Rudnicki;
1067. Ludwika Wiesiołowskiego „Przed chałupą"—Stanisław Ambroziewicz;
130. Franciszka Wastkowskiego „Zima"—Juljan Wieniawski;
4226. Teofila Zaleskiego „Krajobraz" Stanisław Grützmacher;
428. Witolda Wejcherta „Na targu"—hr. Edward Raczyński;
2723. Stanisława Gierszewskiego „Przed chatą"—Kazimierz Skupiewski;
50. Ludwika Pyrowicza „Kokietka" rzeźba — Stanisław Przyłuski;
1870. Apolonjusza Kędzierskiego „Z Wołynia"—hr. Adamina Starzyńska;
2283. Witolda Weycherta „Pierwszy śnieg"—hr. Ludwik Sągajło;
2663. Zygmunta Andrychewicza „Na poddaszu"—Feliks Adamski;
458. Franciszka Wastkowskiego „Przed burzą"—hr. Gustaw Tarnowski;
4079. Marji Brauman „Wieśniak" rzeźba—Ksawery Rossochacki;
3116. Zofji Stankiewiczówny „Zima"—Ignacy Pręczkowski;
4868. Miłosza Kotarbińskiego „Krajobraz"—Edward Stummer;
362. Teofila Zaleskiego „Młyn w Złotym Potoku"—Juljan Adolf Święcicki;
2475. Juljana Fałata „Helgoland" akwarela—ks. Tomasz Adamkiewicz;
785. Jana Woydygi „Studjum" rzeźba—Mieczysław Grąbczewski;
1280. Pantaleona Szyndlera „Giulietta"—z korespondenji Kazimierza Wolskiego;
3082. Ryszarda Oknińskiego „Haź go!"—ks. Antoni Raulinajtis;
760. Zofji Stankiewiczówny „Dzieci w polu"—Antoni Gałczyński w Kaliszu;
2362. Stanisława Wolskiego „Szczęśliwe chwile"—Robert Zaborowski;
546. Walerego Brochockiego „ O zachodzie"—Edward Paszkowicz;
4414. Władysława Dietricha „Krajobraz"—Witold Chmielewski;
1530. Marji Gażycz „Głowa kobiety"—Rajkiewicz:
4065. Maurycego Trębacza „Wachlarz"—Mieczysław Stepnowski;
35. Władysława Wankego „Nad brzegiem morza"—Otton Fleck;
2733. Antoniego Drożdżeńskiego „Obrazek jakich wiele"—Jakub Waga;
4621. Feliksa Gieczewicza „Typ z przeszłych wieków", rzeźba"—Alfons Komar;
4362. Romana Szwoynickiego „Dama na tarasie"—Eustachy Rosnowski;
3261. Stanisława Gierszewskiego „Pastuszek"—Władysław Paszkowski z Piotrkowa;
4794. Jana Perdzyńskiego „Pastuszek" — ks. Mieczysław Woroniecki;
1960. Zygmunta Andrychewicza „W pracowni" — Ignacy Skulski;
1739. Zygmunta Andrychewicza „W gabinecie"—Józef Żelisławski;
3435. Ryszarda Oknińskiego „Panicz i dziewczyna" — Broiński;
262. Bronisławy Łukomskiej „Martwa natura № 2"—Adolf Teplicki;
3162. Pawła Rosena „W drodze"—Stanisław Fröhlich;
2908. Witolda Weycherta „Polowanie na lisa"—Władysława Czajkowska;
5097. Stefana Farneti'ego „Ulica w Neapolu"—Marceli Fileborn;
2904. Stanisława Masłowskiego „Pocztyljon" —Podstawkin;
5404. Jana Owidzkiego „Na skraju lasu"—Leopold Hiller.

GIEŁDA.

Warszawa d. 31-go grudnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały jednomyślnie 197.50 na styczeń r. p., co odpowiada kursowi 50.62½ bez kosztów, otrzymane zaś nadto depesze stwierdzały słabą tendencję giełdy paryzkiej i wyczekującą postawę rynku berlińskiego. Nasze zebranie rozpoczęło obroty tanim kursem 50 (równia 200 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy, lecz podniosło tę cenę wobec gorszych taksacyj i dość chętnego pokupu waluty ze strony spekulacji do 50.20 (t. j. 199.20 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 20 kop. na korzyść Berlina, a przy uwzględnieniu wczorajszego końcowego kursu 15 kop. na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu kwietnia r. p. po 51.10, w końcu stycznia r. p. po 50.40, 50.45 i 50.50 i w d. 5-ym t. m. po 50.20, a z odbiorem codziennym stosownie do woli zbywającego do końca lutego r. p. po 50.25 i do końca p. m. po 50.10.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 50, 50.05, 50.07½, 50.10, 50.12½, 50.15, 50.17½ i 50.20, przeważnie jednak po kursach 50.10, 50.12½ i 50.15. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 49.90. **Londyn** krótki kupowano, według ceduły, po 10.09, 10.10, 10.10½ i 10.11. Za **Paryż** krótki osiągano, jak chce mieć ceduła, 40.50, 40.55 i 40.60. **Wiedeń** krótki zbywano, jak twierdzi ceduła, po 86.25.

W **papierach obroty** średnie, przy tendencji niezmienionej. Poszukiwano listów **likwidacyjnych** po 97.60, i 97.10, żądano zaś 98.20 i 97.70, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 97.60 za kilka tysięcy rubli w sztukach dużych. **Wschodnie pożyczki** w zaofiarow. nominalnie II-ej i III-ej em. po 102.50, przy chęci płacenia po 102. pożyczek premjowych poszukiwano po 239 I em. z roku 1864; II-ej em. z r. 1866-go po 221, oraz po 201. Listy premjowe szlacheckie, okarowano zaś po 241, 222 i 202, a zabrano kilka premjówek I em. po 240.25, kilka sztuk II em. po 221.50, oraz kilka listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 201.75. Bilety Banku Państwa ofiar. po 103.50 I em. i po 103 pozostałe emisje, przy posz. po 102.50. W żądaniu 6% renta złota z r. 1883 po 167,50, 5% renty kolejowej z r. 1886-go szukano po 102.75, przy żądaniu po 103.25, a obligacyj kolejowych 4½% z r. 1890-go po 92.25, przy zaofiarowaniu po 100. **Pożyczkę** wewnętrzną 4% z r. 1887-go I-ej em. ceniono po 95.25, zabrano zaś kilka tysięcy po 95.30 i 95.25.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 101.— 1-ej ser. i po 100.65 II, III, IV i V-ej serji, przy chęci płacenia 100.50 i 100.20 w tym samym porządku, a umieszczono kilka tysięcy III-ej ser. po 100.15, oraz kilka tysięcy V-ej ser. 100.25. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 102.75 I-ej ser., po 102.50 II-ej ser., po 101 III-ej ser., po 100 IV-ej i po 99.80 V-ej ser.; branoby po 102 II ser., 100.50 III, 99.60 IV i po 99.40 V ser.; wzięto zaś kilka tysięcy II-ej ser. po 102, oraz kilka tysięcy ostatniej serji po 99.40 i 99.50. Listy zastawne m. Łodzi nabywanoby po 98.25 I ser. i po 97.75 trzy następne serje, przy żądaniu po 99 i 98.25. Za listy 6% m. Kalisza chciano osiągnąć 104.50, a za takież listy m. Lublina i Płocka 104.25, przy poszukiwaniu po 103.75 i po 103.50. Za obligi kanalizacyjne miasta Warszawy płaconoby 98.50, żądano zaś 99. Listy zast. wileńskich 6% ofiarowano po 101, a 5% po 100, przy poszukiwaniu po 100.50 i po 99.50.

Żądano za akcje kolei wiedeńskiej 200, za terespolskie 168 i 265 za fabr. łódzkie, których szukano 255 i za nadwiślańskie 110. Poszukiwano akcyj południowo-ruskiego dnieprowskiego Towarzystwa metalurgicznego po 545, przy żądaniu po 555, Banku handlowego w Warszawie po 366, przy żądaniu po 370, warszawskiego Banku dyskontowego po 326, przy żądaniu po 330 i Banku handl. w Łodzi po 350. W zaofiar. akcje warsz. Tow. ubezpieczeń od ognia po 230, przy posz. po 225., warsz. Towarz. fabryk cukru po 950, przy posz. po 875, akcyj Towarzystwa fabryk cukru Dobrzelin szukano po 1,100, Józefowa i Czerska po 190, przy żądaniu po 220. Hermanowa i Łyszkowic po 240, przy żąd. po 250, Oryszew ofiarowano po 650, po 400 Częstocice, których szukano po 375, i po 100 Leonów, oraz 570 Konstancja, której szuk. po 550. Akcje Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein ofiar. po 100, przy chęci płac. po 70, Starachowice po 85, przy posz. po 79, Tow. warsz. machin, narzędzi roln. i odlewów po 25, przy posz. po 10, hutnicze po 375, posz. po 350. Zawiercie po 280, posz. po 270, Tow. łazienek i łaźni po 75, przy chęci płacenia 50, i po 600 akcje Tow. Temler i Szwede. Żądano za akcje Tow. pożyczkowego na zastaw ruchomości w Warsz. 625, przy posz. po 600, a za akcje fabr. pap. „Soczewka" 600. W żądaniu obligacje 4½% kol. fabr.-łódzkiej po 100, przy posz. po 98, obligacje warsz.-wied. VII em. po 99.50, przy posz. po 98.50, i po 97 obligacje dnieprowskie.

Zapłacono za kilka tysięcy rubli kuponów celnych rs. 1.63¼, 1.63½ i 1.63¾, oraz 50.12½ i 50.15 za kilkanaście tysięcy marek w gotówce, przy żądaniu po rs. 1.64 za kupony celne, 50½ kop. za marki w got., po 86¾ kop. za guldeny i po 41 kop. za franki.

Godzina 12. **Usposobienie giełdy dla walut obcych** mocne.

Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki 50.30, za Londyn krótki 10.14, za Paryż krótki 40.65 i za Wiedeń krótki 86.70. *W. O.*

Okowita. Wiadro 100% rs. 11.65¼ *netto.* Wiadro 78% rs. 9.27 — 2%. Dowozy dostateczne. Usposobienie cokolwiek słabsze. Ceny warsz. Tow. ocz. i sprzedaży spirytusu 11.70.

— —

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafują pod d. 30-ym b. m. o następujących tranzakcjach mączką cukrową krystaliczną dokonanych na tamtejszym rynku cukrowym: Czupachówka Rafinerji moskiej 30,000 pudów na stacji Trójstjaniec na grudzień-styczeń po rs. 4.20, z zapłatą całej należności po upływie 6-u miesięcy; Rau Rafinerji czerkaskiej 30,000 pud. na stacji Mironówka na styczeń-luty po rs. 4.10 Świadectw wywozowych sprzedał spekulant spekulantowi na 10,000 pudówcukru na grudzień po 95 kop. i na 10000 pudów na styczeń po 95½ kop.

Sprawozdania z targów.

Artykuły żywności (dnia 31-go grudnia).—Zwykle po większych świętach ruch na targach zmniejsza się nieco; dziś z powodu blizkich świąt st. st. dostawcy w większej ilości przybyli. Ruch był średni. Ceny normowały się jak następuje: **Chleb** pytlowy bochenek 3-funtowy sprzedawano od 15 do 17 kop., chleb razowy od 3½ do 4 kop., chleb tak zwany osiewany funt od 3 i pół do 4 kop., na straganach i w koszach chleb pytlowy świeży i czerstwy bochenek 3-funtowy 13½—14 kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie 1½ kop., za trzy 2½ kop., bułki czerstwe za dwie 1½ kop. **Strucli** postnych i maślanych trochę na targi dostawiono. Za zwyczajne strucle płacono od 15—30 kop., maślane od 30—60 kop. — **Mięso** nieco taniej sprzedawano. *Wołowina* w lepszych częściach od 12 do 13 kop., w gorszych 9 do 11 kop., polędwica 20—22½ kop., ozór od 60 do 70 kop. cynadry od 20 do 25 kop., cztery nogi 40 do 60 kop., flak cały 60—75 kop., na wiązki od 3 do 3½ kop., łoju funt 12 do 13 kop., głowizna wołowa funt 4—5 kop. *Cielęcina* za funt z ćwierci 12½—13 k., w innych częściach od 10—11 kop., wątróbka od 25—30 kop., móżdżek 18—20 kop., cztery nóżki 12—18 kop., łebek 12—13 kop. *Baranina* dyszek i comber 12—13 kop., w innych częściach od 7—9 kop., *Wieprzowina* od szynki 13 do 14 kop., szynki wędzonej funt od 20—25 kop., kiełbasy funt 17 do 20 kop., kiełbasy wędzonej funt od 18 kop. sprzedawano, schabu funt od 13—14 kop., słonina świeża i sadło 16—18 kop., słonina solona od 18—20 kop., szmalcu funt 20—24 kop. *Prosięta* sprzedają od 50 kop. do rs. 2 kop. 00. — **Drób** nieco droższy: indyki od rs. 2 do 3 rs., indyczki do rs. 1.05 do 1.50, kapłony od rs. 1 kop., pulardy od 70 do 75 k., kaczki od 37½ do 50 kop., kaczki większe od 75 do 80 kop., za gęsi mniejsze od kop. 75, tuczone od rs. 1.25 do 1 kop. 50, kury od 40—50 kop., perliczki 70—75 kop. za sztukę. **Zwierzyna**: Sarny od rs. 9 do 12, zające od kop. 75 do rs. 1 kop. 20, kuropatwy para rs. 1 kop. 20. — **Ryby** nieco taniej niż w zeszłym tygodniu, łosoś świeży funt. od kop. 90 do rs. 1, wędzony 75 kop., sandacz śnięty 10—15 kop. funt, szczupaki i karpie żywe funt od 25 do 30 kop., szczupaki śnięte od 9 do 14 kop., karpie śnięte funt od 15 do 18 kop., wszelkie inne ryby funt od 6—7 kop. Śledzie uliki sztuka 5 do 6 kop., śledzie wędzone 2½ do 3 kop., śledzie tak zwane łososiowe sztuka od 3 do 4 kop., śledzie zwyczajne sztuka od 2 do 3 kop., na kopy od rs. 1.15 do rs. 2. Raków drobnych kopa 25 kop., większych rs. 1.50—2.—**Nabiał** jak dawniej, mleko niezbierane kwarta 9 do 10 kop., zbieranego 5 do 5½ kop., śmietanki kwarta 18—20 kop., śmietany 30—35 kop., masło bez soli od 35 do 40 kop. funt, solonego funt 30—37½, masło na kwarty 54—60 kop., masło śmietankowe funt kop. 40, ser zwyczajny 7½—15, ser owczy 10—25 kop. za baryłkę, śmietankowy funt od 16 do 18 kop., ser szwajcarski od kop. 20 funt, twarożki od 5—9 kop., jaja za kopę od rs. 1.35 do rs. 1.45, na sztuki świeże u włościanek po 2½ kop. — **Olej** rzepakowy kwarta 34—36 kop., olej słonecznikowy kwarta 40—42 kop.—**Owoce**: żurawiny garniec 30 do 35 kop., pieczarek blacik 30 do 40 kop., sprzedają, gruszki sztuka od ½—1 kop., gruszki większe sztuka od 2 kop., orzechów kwarta 10—12 k., orzechów włoskich kopa 18—25 kop., orzechów tureckich kwarta 13 do 14 kop. żądają, maku białego kwarta od 18 do 20, siwego kwarta 15—18 kop., gruszki suszone funt od 12 kop., śliwki suszone krajowe funt 8—10 kop., zagraniczne funt 25—30 kop., powidła funt 10—15 kop., miodu funt od 17½ do 30 kop., grzybów wianek 30 kop., cytryny sztuka 4—5 kop., pomarańcze 4—6 k. **Warzywa**: kartofle garniec od 10 do 11 kop., pietruszki pęczek 2½ kop., cebuli pęczek 2 do 3 kop., czosnku wianek od 6 kop., chrzanu pęczek 7—15 kop., rzodkiewki pęczek 1 kop., kornisżonów blacik 10 kop., kalafjory sztuka od 10 do 20 kop., brukwi kupka od 2 do 3 kop., marchwi pęczek 2 do 3 kop., buraków 1½ do 3 kop., rzepy pęczek od 2½ do 3 kop. Kapusty główka od 3 do 4 kop., kapusty czerwonej główka od 5 do 6 kop. Pomidorów sztuka od 3 do 4 kop. Za korzec kartofli u włościan na furach od rs. 2 k. 50 do rs. 3.00. Kapusty kopa od kop. 80 do rs. 2. Placyk za Żalazną Bramą zajęty sprzedaż świerków. Dzisiejszem sprawozdaniem zamykamy rok 1891. Porównywając ceny dzisiejsze z zeszłorocznemi, drożyzna uczuć się dała od drugiej połowy roku bieżącego. Głównie chleb który podrożał o 1½ kop. na funcie, a wślad zatem mąka; kasza także w tym stosunku. Z warzyw najwięcej poszły w górę kartofle, których korzec w roku zeszłym kosztował od rs. 1 k. 20 do rs. 1 kop. 50, w roku bieżącym zaś od rs. 2 do 3 kop. 30. Mięso i nabiał utrzymały się dotąd w dawnej cenie, a drób staniał nieco. Brak tylko ptactwa dzikiego, a szczególniej kwiczołów, lecz to zapewne nie martwi szanowne nasze gospodynie, którym sprawozdawca targowy zasyła pozdrowienie noworoczne.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 31-ym grudnia. — Dostawy pszenicy w dniu dzisiejszym kończącym rok stary, były bardzo znaczne, wynosiły bowiem 800 korcy. Usposobienie słabsze, płacono za wyborową po 8.60 do 8.75, za białą 8.40 do 8.50, za pstrą 7 do 8 rs.. Żyta wystawiono na sprzedaż tylko 100 korcy i przy tendencji niezmienionej płacono za wyborowe 7.80, za średnie 7.50, ordynaryjnem wcale się zajmowano. Owsa ofiarowano dziś też dużo, bo aż 500 korcy co wpłynęło niekorzystnie na ceny, które obniżyły się. Płacono po 2.85 do 3.45, stosownie do gatunku. Pud siana kupowano po 35—40 kop., pud słomy 30—35 kop.

— **Sprawozdanie tygodniowe z międzynarodowych rynków zbożowych.** — W pierwszej połowie tygodnia sprawozdawczego powietrze miało już charakter zimowy; mrozy dochodziły nawet do 11-tu stopni; skutkiem tego spokojne wody pokryły się dosyć grubym lodem, tak dalece, iż zaczęto już myśleć o gromadzeniu zapasów tego tak ważnego produktu. Na wielu już wodach żegluga została przerwana. W ostatnich dniach powietrze ociepliło się znowu. Dla rolników dotychczasowy stan temperatury jest pomyślny, gdyż po lekkich mrozach jakie już mieliśmy, zasiewy łatwiej zniosą nawet ciężkie pokrycie śniegowe. Ogólny stan ozimin jest dobry, tylko z Ameryki dochodzą skargi, iż zasiewy słabo powschodziły. — *New-York.* Tendencja rynku dla pszenicy była raczej mocną, gdyż z europejskich rynków, pomimo olbrzymich dostaw zamorskich, nie nadchodzą wiadomości o dalszem osłabieniu, a nadto dały się słyszeć pojedyncze skargi na stan własnych pól. Ostatnie notowania wynosiły: loco 1 dol. 07⅝ cent., na styczeń 1 dol. 06½ cent., podczas gdy przed ośmiu dniami ceny tworzyły: loco 1 dolar 06 cent., na styczeń 1 dolar 05¾ cent., a w tymże czasie roku zeszłego ceny te wynosiły: loco 1 dolar 06½ cent., na styczeń 1 dol. 01⅜ cent. Wbrew mocnemu usposobieniu dla pszenicy, mąka miała tendencję słabą i notowana była niżej o 10 cent. Cena mąki wynosi obecnie 4 dol. 05 cent., wobec 3 dol. 75 cent. w tymże czasie roku zeszłego. Dostawy ze strony farmerów są wciąż jeszcze względnie znaczne, aczkolwiek i pora roku wpłynęła na zmniejszenie dowozów. Zapasy kontrolowane zwiększały się ponownie w tygodniu ubiegłym o 1 miljon buszli mniej więcej. Zapasy te wynoszą obecnie 43,263,000 buszli, wobec 23,365,000 buszli w tymże czasie roku zeszłego. Transporty pszenicy do Europy były znowu bardzo duże. Z portów atlantyckich Stanów Zjednoczonych wysłano w ubiegłym tygodniu 202,000 kwarterów do Anglji, 79,000 kwarterów do Francji i 117,000 kwarterów na resztę kontynentu. Z Oregonu i Kalifornji wysłano 101,000 kwarterów do Wielkiej Brytanji i 12,000 kwarterów na ląd stały. — *W Anglji*, w ubiegłym tygodniu, pomimo wciąż jeszcze trwających silnych dostaw zamorskich nie nastąpiło dalsze osłabienie tendencji, na skutek mocnej postawy posiadaczy. Obroty jednakże z powodu zbliżającej się zmiany roku, były bardzo ograniczone. Artykuły pastewne miały również obroty mało ożywione, owies tylko był w dalszym ciągu poszukiwany. — *Londyn* telegrafował w poniedziałek: Zboże wogóle miało targ świąteczny. Pszenica mocniej, miała jednak tylkr nominalnie ceny wyższe. Kupcy zachowują się wyczekująco. Mąka stale. Owies mocno. Kukurydza zniżkowo. We środę: Zboże nominalnie bez zmiany; wogóle targ miał charakter świąteczny. Pszenicy zagranicznej dowieziono tu 154,259 kwarterów, z których 943 kwarterów nadesłano z Gdańska. — *Liwerpool* we wtorek: Pszenica niżej o ½ pensa mniej więcej, kukurydza o 1 pens, mąka spokojnie. — *Hull.* Pszenica angielska mocno, utrzymała ceny z poprzedniego tygodnia; ziarno zagraniczne stale. Owies utrzymał ceny pełne. Jęczmień taniej o 6 pensów, bon i kukurydza o 1 szyl. — *Leith* we środę: Rynek miał charakter świąteczny. Wszystkie artykuły spokojnie, lecz utrzymane dobrze. — *We Francji* na rynkach prowincjonalnych zdołała się rozwinąć cokolwiek lepsza tendencja, lecz drobne poprawy cen mogły się utrzymać tylko przy pewnych wahaniach. W Paryżu również notowania pszenicy i mąki podniosły się cokolwiek. — *Belgja* miała tendencję spokojną lecz mocną — *Z Holandji* donoszą o lepszdj tendencji zarówno dla pszenicy, jakoteż i żyta. — *Nad Renem i w Westfalji* obroty były niezwykle małe z powodu zbliżającej się zmiany roku. Obawy przeszkód w żegludze na Renie działały również ujemnie na handel. — *W Austro-Węgrzech* rynki były niezwykle ciche, a eksport był bardzo słaby. — *Berlin* wykazywał tylko drobne wahania dla pszenicy i żyta, przy małym obrocie. — Dowozy pszenicy na rynek *gdański* były i w tym tygodniu również bardzo nieznaczne. Cały ruch ogranicza się obecnie na sprzedaży niewielkiego zaofiarowania krajowego młynarzom miejskim i okolicznym. Wprawdzie sprzedano jeszcze cztery ładunki statkowe, które nie zostały dotąd jeszcze umieszczone od czasu zamknięcia granicy, lecz ceny pozostały nieznane, a w każdym razie są one znacznie niższe od cen płaconych ostatnio. Obroty pszenicy krajowej były bardzo ospałe i niechętne i tylko niezwykle słabe zaofiarowanie przeszkodziło dalszej obniżce cen. Obrócono około 600 tonn. Żyto krajowe na rynku gdańskim było cokolwiek więcej zaofiarowane. Ponieważ jednak zapotrzebowanie jest wciąż bardzo słabe a żądania przeważnie za wysokie są na rynek tutejszy, obroty przeto pozostały bardzo ograniczone, a te niewielkie ilości, jakie targowano, musiano znowu oddać taniej o 2 mar. do 3 mar. Groch na rynku gdańskim w tym tygodniu był słabo zaofiarowany i był raczej cokolwiek więcej poszukiwany.

Kurs giełdy warszawskiej.

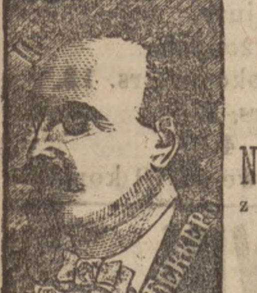
Dnia 31 grudnia 1891 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krót. term.	—.—	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	—.—	—.—
Paryż 100 franków „ „	—.—	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	—.—	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	101.—	100.50
„ „ „ małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	102.75	—.—
„ „ „ II	102.50	102.—
„ „ „ III	101.—	100.50
„ „ „ IV	100.—	99.60
„ „ „ V	99.80	99.40
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	99.—	98.25
4% Listy likwidacyjne duże	98.20	97.60
„ „ małe	97.70	97.10
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—
II „ „ „ 100	102.50	102.—
III „ „ „ 100	102.50	102.—
4% nowa pożyczka	95.65	95.25
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zas. ziemskich 5%, kop. 10[5]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 117[4]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 77[8]
Od Listów likwidacyjnych kop. 30[6]
Od Obligów m. Warszawy 101[6]

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO
Dnia 31 grudnia 1891 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	7	8
„ „ biała	—	—	840	850
„ „ wyborowa	—	—	860	875
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	780	—
„ średnie	—	—	750	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies 142 f.	—	—	285	345
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	35	40	—	—
Słomy pud	30	35	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—



TEATR W OGRODZIE SASKIM

dostatecznie ogrzany za pomocą pieców gazowych.

W Piątek 1-go Stycznia 1892 r.

4-te wielkie fantastyczno-czarodziejskie

Noworoczne Nadzwyczajne Przedstawienie,

z zupełnie nowym programem, najbardziej znanego i cenionego powszechnie **Nadwornego różnych Dworów** Prestidigitatora

Professora Becker'a,

z udziałem damskiego personelu (Mediów).

Każde przedstawienie z nowym programem w 4 częściach.

Między innemi professor Becker wykona pierwszy raz w Warszawie **NOWOŚĆ!!!** niewidzianą sztukę pod nazwą **„AEROLIT,"** czyli latający w powietrzu **FENOMEN.** Sztuka ta cieszyła się wielkiem powodzeniem **w Paryżu i Londynie.**

NOWOŚĆ. Zniknięcie ze sceny żywego konia wraz z człowiekiem.
KOKON, czyli zadziwiająca przemiana gąsiennicy w żywą latającą kobietę.
Oprócz tego **prof. Becker** wykona wiele innych nowych numerów.



Szczegóły w afiszach i programach.—Początek przedstawienia punktualnie o godz. 7½ wiecz. Następne przedstawienia w Sobotę 2-go i w Niedzielę 3-go Stycznia.

Sprzedaż biletów od godz. 10-ej rano do 6-ej po poł. w kasie zamawiań, a w dzień przedstawienia od godz. 6½ w kasie przy wejściu do teatru letniego. 1872

SKŁAD NACZYŃ KUCHENNYCH,

pod zarządem Józefa Kuchty,

Graniczna Nr 17, róg placu Żelaznej Bramy, 1-sze piętro.

Nie opłacając drogiego sklepu, jest w możności wszystkim kupującym ustępować znaczny rabat.

Poleca najnowszych fasonów kredensy, szafy i stoły kuchenne, pralnie, magle różnych systemów, kotły do parowania bielizny, maszynki do masła, wyrabiające takowe w 3 minuty, lodownie pokojowe, pompki do piwa i krany powietrzne, wyroby bednarskie na fedry, waterklozety z wodą z pokrywami hermetycznemi i do proszku otwockiego, pokrywy hermetyczne do naczyń, oraz wszelkie przyrządy w zakres gospodarstwa wchodzące.—Cenniki na żądanie wysyłają się bezpłatnie.

Fabryka—Piękna № 30. Skład—Graniczna № 17, 1-sze piętro. 2107

Dom Handlowy „TSIN ŁUN"

Krakowskie-Przedmieście Nr 67
i Marszałkowska Nr 117, 2085R

otrzymał wyborowe gatunki Herbaty w oryginalnych boksach:

Myjukon-Pekling różaną po rs. 2,60 za funt.
Wan-gen . . . . „ „ 3,70 „ „
Suszong . . . . „ „ 6,80 „ „
Kwiatową . . . . „ „ 9,50 „ „

Ogłoszenie Nr 1368.

Komisarz Sądowy Warszawskiego Sądu Handlowego 4 Ucząstku, w myśl art. 1030 U. P. S. wydania r. 1883, ogłasza, iż dnia 23 Grudnia (4 Stycznia) 1891/2 r., o godz. 10-ej zrana, dopełnioną będzie w Warszawie, przy ulicy Esplanadnej pod № 7, publiczna sprzedaż ruchomości, należących do Chumy i Edwarda braci Zwajer, składających się z **rozmaitych maszyn,** od ceny na licytacji zaofiarować się mającej, począwszy.

Warszawa, d. 16 Grudnia 1891 r.

Na oryginale podpisał Komisarz Sądowy
2169R **A. Holtorf.**

Listy z Brazylji

Adolfa Dygasińskiego,

wyszły z druku nakładem Kurjera Warszawskiego i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane, uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy,** wysoła je za zaliczeniem pocztowem. 1771

Nakład Księgarni i Składu Nut

G. SENNEWALDA,

Miodowa № 6,

F. Calistus,

„Łyżwiarstwo!"

Podręcznik systematyczny niezbędny dla każdego, pragnącego w krótkim czasie nauczyć się ślizgać lub wydoskonalić w sztuce Łyżwiarskiej. Przekład z niemieckiego ze **120 drzeworytami.**—Cena **50 kop.,** z przesyłką **60 kop** 2139r

Do nabycia we wszystkich księgarniach, oraz u kasjerów znaczniejszych torów łyżwiarskich w Warszawie.

KAWIOR ASTRACHAŃSKI,

grubo ziarnisty, mało osolony i bez soli, poleca firma

J. Łazowski,

Senatorska 35, pałac ordyn. hr. Zamoyskich.

Sprzedaż w kantorze firmy.
PP. Handlującym odpowiednie ustępstwo.
Wysełki na prowincję uskuteczniają się bezzwłocznie. 2170R

Szwajcarka,

posiadająca doskonale języki: **francuzki i niemiecki,** poszukuje miejsca zaraz.—Biuro nauczycielskie **Łuczyńskiego,** Włodzimierska № 8, parter. 1874

Sprzedaje się tanio, tylko przez 4 jeszcze dni,

z powodu wyjazdu, 1870

duża patera bronzowa w ogniu złocona, przybory bronzowe do biura męzkiego, obrazy weneckie z mozaiki szklanej, stare olejne obrazy, książki w różnych językach i różnej treści, stolik machoniowy z blatem marmurowym, stolik machoniowy do kart, i ładne oleodruki francuzkie.—Wiadomość u lokaja Jana, **ul. Mazowiecka № 6, m. 1,** od 9—2 po połud.

WODA KOLOŃSKA
KWIATOWA
NAGRODZONA NA WYSTAWIE PARYSKIEJ
ZŁOTYM MEDALEM



WYROBU
GUSTAWA STUERMER
W WARSZAWIE.

Dostać można we wszystkich większych składach perfumeryjnych, galanteryjnych i aptecznych oraz zakładach fryzjerskich w Warszawie i na prowincji 2115r

Potrzebna uzdolniona
SZWACZKA

do Gorsetów, na wyjazd do Odessy, na bardzo korzystnych warunkach.—Wiadomość w fabryce gorsetów „Marie", Niecała № 1, pierwsze piętro. 1867

Marriot i Seligman
w Libawie,

nabywają wszelkie ilości **żywych wieprzów** wagi od 5 do 6½ pudów (wagi żywej). Płacą zaraz przy otrzymaniu. Szczegółów udzielają na żądanie. 2165R

Jesiony, Jawory, Brzosty i Graby,

do sprzedania **w dobrach Satanów gubernji Podolskiej.**
Zgłaszać się przez Satanów **w Iwankowce.**

2152R **K. Kubicki.**

Należy się wystrzegać od podrabiań

Plaster kauczukowy
na odciski 883r

A. Bergholca,

sprzedaje się w aptekach, składach materjałów aptecznych i magazynach wyrobów gumowych.

Skład główny w St. Petersburgu.
Newska apteka A. Bergholca w Warszawie w aptece E. Jarnuszkiewicza, Nowy-Świat № 35.
Cena pudełka 40 kop.

50 rs. nagrody.

Zgubiono bilet 5% pożyczki premjowej z r. 1864 Nr 46 serja **Nr 13059.** Znalazcę uprasza się złożyć do Składu Herbaty kupca Szczerbakowa, Krakowskie-Przedmieście Nr 81. 2149R



Wina) wytrawne od kop. 30 i wyżej,
Wina) słodkie i czerwone od 35 kop.
Koniak: rs. 1.60, rs. 2, rs. 2.50, rs. 3.
Skrzyneczki próbne (z 12 but. wina wyborowego, pomiędzy temi 1 but. Szampańskiego lub koniaku), wysyłają do wszystkich Dr. Żel. Król. Polsk. i gubernji Zachod. franco rs. 8, a do Cesarstwa rs. 9,—za zaliczeniem. 1067R

OGŁOSZENIE.

Na dostawę artykułów spożywczych, na potrzeby niższych stopni Warszawskiego dywizjonu Żandarmów w 1892 roku, mianowicie: Mąki, kaszy, mięsa, słoniny i innych, odbędzie się licytacja dnia 23 Grudnia (4 Stycznia). Życzący przyjąć na siebie obowiązek dostawy powyższych produktów, zechcą się zgłaszać w dniu oznaczonym do Kancelarji Dywizjonu, ul. Ciepła № 13. 1863

TRUMNY metalowe,
WIEŃCE

od 25 do 120 cm. średnicy, od 75 kop. do rs. 130. Girlandy i Kwiaty, Szarfy z napisem.—Handlującym rabat.—Fabryka Lamp, Latarń, Wyrobów Metalowych,

Nowy-Świat 70, 1883

F. TRELLE.

OPONY

nieprzemakalne wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska 32 2070R

Złoty Medal 1885 r.

KASSY ogniotrwałe Roberta Bohtego,

Nowy-Świat № 34.

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich.—Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 1357R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1891/2 r. o godz. 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na dzierżawę od dnia 1 (13) Stycznia 1892 r. do takiejże daty 1894 r., trzech sklepów w głównym gmachu Gościnnego Dworu za Żelazną Bramą, a mianowicie:

1) Sklepu Nr 30, od rs. 128 kop. 80 rocznie.
2) Sklepu Nr 33, od rs. 120 kop. 80 rocznie.
3) Sklepu Nr 108, od rs. 160 kop. 80 rocznie.

Sklepy te oddają się w dzierżawę na ryzyko teraźniejszych dzierżawców, nie spełniających warunków kontraktu.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 2148r

---

OGŁOSZENIE.

Zarząd Dóbr Państwa, w Warszawie,

podaje do publicznej wiadomości, że w kancelarji jego (Aleja Ujazdowska Nr 6), odbędzie się dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1892 roku, o godzinie 12-ej w południe, głośna i przez opieczętowane deklaracje licytacja, na sprzedaż prawa do wieczystej dzierżawy osady młynarskiej w mieście Rypinie, Płockiej gubernji, przestrzenią 67 mor. 130 pr. nowopolskiej miary, od summy szacunkowej 5,187 rs. 50 kop. — Przystępujący do licytacji obowiązany złożyć, jako vadium 1/10 część summy szacunkowej. Udział mogą przyjmować wszyscy miejscowi poddani.

Utrzymujący się przy kupnie wnosi najdalej w ciągu siedmiu dni całkowitą summę i potem obowiązuje się płacić 145 rs. 78 kop. rocznego czynszu.

Warunki licytacyjne i dowody, są do przejrzenia w Zarządzie Dóbr Państwa codziennie, podczas zajęć biurowych.

O stanie nieruchomości, osoby zainteresowane powinny przekonać się na miejscu. 2064r

---

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Uczennice szybkie odnoszą korzyści. Ceny przystępne. Pensjonarki przyjmują się. 38615

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji, łatwo zrozumiałą metodą. Chmielna 47, mieszkania 14. 38587

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs., angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 38067

Lekcje języka francuzkiego lub muzyki na swoim fortepianie 3 rs. miesięcznie. Ciepła 7, mieszkania 64, 1-e piętro. 38537

Potrzebny jest doświadczony korepetytor, mogący kształcić praktycznie młodego człowieka, po cenie umiarkowanej. Oferty proszę złożyć w Kurjerze Warsz. pod „Doświadczony." 38531

Potrzebna niemka lub niemiec z muzyką, francuzkim za salon, reszta od umowy. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Nauka." 38560

Potrzebuję wykształconej, muzykalnej ruskiej do lekcyj. Plac Krasińskich 8, mieszkania 11. 38606

Student-matematyk, posiadający francuzki i niemiecki, poszukuje korepetycyj. Bracka 10, mieszkania 16. 3669r

Student uniwersytetu, z dobrym niemieckim, poszukuje lekcyj. Oferty w Kurjerze War. dla „Prawnika." 3670r

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj za obiady lub stosowne wynagrodzenie. Złota № 26, m. 24. 3641r

Doniesienia osobiste.

Dla „Irmy" list na poczcie. Hasło „Naprzód." 38540

List dla Blondynki 22 na poczcie. 38624

„**Samotny**" na wszystkie listy powtórnie odpowiedział. 38564

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Agronom, kawaler, poszukuje posady w Cesarstwie lub Królestwie od Nowego Roku. Wiadomość: Hożą № 21, m. 3. 38562

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Wdowa po doktorze, (izraelitka), wszechstronnie wykształcona, niemieckim francuzkim, muzyka, życzy matkować panienkom, lub zastąpić panią domu. 38151

Bona niemka z dobrym akcentem poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Niemka." 38517

Chodzę do krawieczczyzny prywatnie. Śliska 10, m. 5. 38532

Doskonały kucharz, francuz, poszukuje miejsca w domu zamożnym, może podróżować. Zgłaszać się: ul. Ślepa 12, Fryderyk B. 38236

Francuzka szuka zajęcia, 50 kop. dwie godziny. Oferty: Kurjer „Francuzka." 38555

Młody człowiek, szlacheckiej rodziny, z dobrem wychowaniem, zdolny i pracowity, który ukończył praktykę handlową w jednym z większych sklepów w Warszawie, poszukuje zajęcia od 1-go stycznia. Wiadomość w biurze W-go Pech, Nowo-Miodowa № 1. 38069

Młoda wdowa, przybyła z prowincji, wykształcona, muzykalna, poszukuje miejsca. Wymagania skromne. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Marty." 38291

Młody człowiek, ładnie piszący, znający języki russki, polski i prowadzenie meldunków, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. W. O. 38249

Młody, energiczny fachowiec, z zagranicznem wykształceniem, poszukuje zarządu fabryką maszyn, większemi warsztatami lub podobnej posady biurowej lub innej od 1 stycznia, w Królestwie lub Cesarstwie. Posiada ewikcję hypoteczną. Oferty sub W. M. K. poste-rest. Sieradz. 38218

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje zarządu domem. Wiadomość: kiosk, ul. Żórawia. 3662r

Ogrodnik poszukuje dzierżawy ogrodu, położonego w Warszawie lub w bliskości miasta. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. dla „Ogrodnika." 38248

Poszukuję miejsca kasjerki, sklepowej lub do dzieci, pracowałam przy ekspedycji pism, posiadam świadectwo. Nowogrodzka 11, mieszkania 1, od 11—1-ej. 38579

Panna służąca z niemieckim, francuskim, gruntowną krawieczczyzną, poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Szwajcarka." 38515

Rubli 100 za wyrobienie odpowiedniej posady młodemu człowiekowi z uniwersyteckiem wykształceniem. Oferty pod H. K. 100 w kantorze Kurjera. 38323

50 rubli kaucji lub wynagrodzenia za wyrobienie posady młodemu człowiekowi ze średniem wykształceniem. Dyskrecja zapewniona. Oferty: Kurjer Warszawski pod lit. K. N 38153

b) Zaofiarowane.

Bona niemka z dobremi świadectwami, znająca krawieczczyznę, potrzebna od Nowego Roku. Trębacka 4, mieszk. 26. 38568

Do kwiatów potrzebne pracownice uzdolnione, podręczne i do nauki, zaraz płatne.— Długa 20, wprost cerkwi. 38202

Kobieta do posługi w godzinach rannych.— Wróbla № 2, wiadomość u stróża. 38566

Kucharka, panna, z dobrą rekomendacją, któraby się podjęła sprzątania paru pokojów, potrzebna zaraz. Nowosenatorska 8, mieszkania 5. 38525

Na wyjazd potrzebna młoda osoba, przyjemnej powierzchowności, do domu familijnego. Wiadomość w hotelu Rzymskim pod № 46, od godz. 10-ej zrana do 4-ej po poł. 38297

Potrzebne są pracownice do szycia kapeluszy słomkowych, u Grünberga, Nalewki № 21. 38242

Potrzebna panna podręczna do krawieczczyzny. Wiadomość: ul. Dzika № 4, w pralni.— Tamże jest używana otomana dobrej roboty do sprzedania za rs. 15. 38576

Potrzebny jest uczeń do cukierni. Mazowiecka № 1. 38582

Potrzebna jest panna znająca krój do zarządu magazynem ubiorów damskich na prowincji. Wiadomość w sklepie spożywczym, róg Wielkiej i Siennej. 38579

Potrzebna panna do dziurek. Twarda № 12, m. 10. 38512

Potrzebna jest osoba zdolna do zarządzania fabryką kwiatów. Senatorska 10, mieszkania 14. 38611

Potrzebne zdatniejsze uczennice do bielizny za wynagrodzeniem. Aleje Jerozolimskie № 70, m. 24. 38559

Panna zupełnie uzdolniona w krawieczczyźnie potrzebna na wyjazd. Zielna 21, mieszkania 1. 38561

Potrzebna bona niemka freblówka. Elektoralna 53, m. 5, do 10-ej zrana i od 4—7-ej wieczorem. 38573

Potrzebna jest bazdzo zdolna szwaczka do gorsetów na wyjazd do Rosji. Wiadomość: Nalewki № 13, mieszk. № 24. 38574

Potrzebne zdolne staniczarki i upinaczka.— Marszałkowska 145, m. 32. 38522

Potrzebna jest zaraz panna podręczna i do nauki do krawieczczyzny. Udzielam lekcje kroju francuskiego za rs. 6. Ul. Żórawia № 34, m. 21. 38530

Potrzebna jest maszynistka do bielizny i panna do znaczenia. Krucza 49, w pracowni. 38295

Potrzebne podręczne spódniczarki. Żórawia 12, mieszk. 11. 38330

Pończoszarka uzdolniona potrzebna do domu chrześcjańskiego na wyjazd. Nalewki 28, stróż wskaże. 38220

Potrzebna dziewczynka lub młoda bona francuzka na parę godzin dziennie do dziecka 4-letniego. Aleja Róż 10. 38193

Potrzebny jest młody człowiek jako uczeń do fabryki krawatów. A. Piekarski, Długa 47. 38165

Potrzebna zaraz młoda niemka z szyciem, skromnych wymagań. Wiadomość: Królewska 6, m. 3. 38161

Potrzebny jest kucharz żonaty na wieś. Ul. Szkolna № 4, m. 3. 38498

Panny do kwiatów potrzebne są zaraz. Plac Warecki, poczta, № 8, m. 6. 38484

Potrzebna jest na kilka godzin dziennie francuzka, panna, wesołego usposobienia, do francuskiej konwersacji. Marszałkowska 123, m. 3. 38389

Retuszer potrzebny do klisz i papieru. Nowy-Świat № 61. 38384

Spódniczarek i staniczarek kompletnie uzdolnionych potrzeba do pracowni. Mazowiecka № 2. 38146

Uczeń dobrej konduity potrzebny do cukierni, róg Brackiej i Alei Jerozolimskich. 38375

Uczennice do sukien potrzebne. Freta № 4, drugie piętro. 38184

W bardzo poważnym handlu może znaleźć miejsce sklepowa-kasjerka, osoba z zacnego domu, inteligentna, przyjemnej powierzchowności, posiadająca języki i rutynę handlową oraz poważne rakomendacje (bez kaucji). Opisy szczegółowe curiculum vitae składać w Kurjerze pod wyr. „Posada dla sklepowej." 3663r

Zdolny subjekt w branży galanteryjno-żelaznej może otrzymać posadę od 15-go stycznia w jednym z większych domów handlowych. Reflektanci tylko z dobremi świadectwami zechcą składać oferty pod lit. B. B. w kantorze niniejszego pisma. 3342r

Zaraz potrzebna niemka młoda, froeblówka. Mazowiecka 20, m. 22. 38516

Kupno i sprzedaż.

A) **Nowe** męzkie futro „Kuna" sprzedaje się za 175 rs. w lombardzie przy ul. Długiej 25, odpowiednie dla księdza. 38085

A) **Wyprzedaż** towarów wysortowanych codzień, niedziele przedświąteczne do Gwiazdki. Znany Warszawie tani magazyn lamp, szkła, fajansu, porcelany, majoliki, F. Kozłowskiego, Rymarska 7, róg Leszna, wyprzedaje od kop. 5 szklanki, kieliszki, spodki, solniczki, profitki, mleczniki, kubki, talerze, salaterki—bardzo tanio wazy, półmiski, sosjerki, masielniczki, filiżanki, doniczki, wazoniki, żardinierki, serwisy stołowe, umywalniane, toaletowe, likierowe, do kawy i herbaty. Talerze kamienne nie tłukące się. Lampy biurowe, salonowe, ścienne, błyskawiczne, świeczniki, żyrandole, kandelabry. Podarki na gwiazdkę. 3595r

Bilard nowy, blat marmurowy, dwa lustra dębowe, lampy błyskawiczne, do sprzedania. Bielańska 18, cukiernia. 38614

Binokle, okulary ściśle zastosowane, najcelniejszych fabryk, w wielkim wyborze, poleca „najtaniej" optyk Juljan Dreher, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 1419r

Bilard tanio do sprzedania. Chmielna 44, J. Borkiewicz. 38331

Do sprzedania para koni, chomonta, kareta i powóz. Miodowa № 18. 38595

Dwa strojne barchanowe szlafroczki, nieużywane, tanio do sprzedania. Erywańska 16, m. 29. 38589

Do sprzedania futro damskie, palto na sobolach aksamitem kryte. Aleja Szucha 19, stróż wskaże. 38 83

Futro szopy nowe, na słusznego mężczyznę. Nowo-Senatorska 3, mieszk. 9. 38241

Futro magnackie, podbite elkami, z bobrowym kołnierzem, do sprzedania za pół ceny. Wiadomość: Praga, Targowa № 32, mieszk. 17, w oficynie lewej. 38194

Fortepian Kralla i meble do sprzedania.— Aleksandrja 10, m. 2. 38226

Fortepian pianino pierwszorzędne sprzedaję ratami, wydzierżawiam, zamieniam. Jerozolimska 84, Strzelecki. 37711

Fortepian sprzedaję, zamieniam, wynajmuję, reparacje, strojenia. Nowy-Świat 56, Kędzierski. 37549

Fabryka powozów M. Seideman, Leszno 52, sprzedaje faetony, wolanciki, szarabany i sanki. 38127

Fortepian Małeckiego w dobrym stanie sprzedam, rs. 250, Złota № 60, m. 3. 38374

Fortepian Kerntopfa, stół dębowy bilardowy, lustro i stolik do kart orzechowe. Wiadomość: Miodowa 15, mieszk. 37. 37485

Garnitur mebli kryty, tamże maszyna Whelera-Wilsona do sprzedania. Wiadomość u stróża, Leopoldyna № 21. 38105

Hjacynty w różnych kolorach, z dużym kwiatem, w sklepie Stopczyka, Elektoralna 4. 3667r

Kupuję złoto, srebro, platery, wszelkie przedmioty wartościowe. Kupuję kwity lombardowe, płacę dobrze. Nowy-Świat № 33, kantor na pierwszem piętrze. 37955

Karetę dwuosobową, trzyosobową sprzedam tanio z braku miejsca. Chmielna 7. 38216

Kasy ogniotrwałe najlepszej konstrukcji, ceny najprzystępniejsze. Marszałkowska 125, Sikorski. 33274

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 105, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 38319

Meble tanio! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, parter, w drugiej bramie. 37774

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 38000

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 do 100 i na rozpłaty. Dzika 20, mieszk. 34. 37703

Meble za bezcen, garnitury, otomany, sofy, szeslongi, szafa, komoda, biuro. Elektoralna 20, m. 13. 38513

Maszynę do szycia kapeluszy słomkowych sprzedam. Dzika 20, mieszk. 34. 38412

Meble! Garnitur orzechowy masiw utrecht bordo, lustro, stolik do kart, szafa orzechowe, stół dębowy i inne rzeczy, garderoba damska. Wiadomość w sklepie z pieczywem, Elektoralna 23. 37484

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, sofy, łóżka i inne po jaknajniższych cenach. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 38617

Maszyna pończosznicza, zupełnie nowa, № 14, do sprzedania. Nowomiejska 16, stróż wskaże. 3664r

Meble rozmaite, nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Wybór duży, ceny tanie. Makow, Solna 9. 38616

Na raty lustra sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i na numer 8. 37474

Pianino prawie nowe do sprzedania. Elektoralna 8, m. 1. 38339

Płaszcz męzki zimowy sukienny, czarny, na jedwabnej podszewce, do sprzedania. Senatorska 10, rządca. 38149

Potrzebny jest magiel zaraz. Wiadomość: ul. Ogrodowa 24, m. 1. 38595

Skrzypce stare do sprzedania. Wspólna 38 m. 7, od 3 do 5-ej. 38290

Sanki petersburskie mało używane do sprzedania. Leszno 87. 37992

Są do sprzedania dwa tureckie szale, jeden na czarnem tle, a drugi na pąsowem, czarna szantylowa falbana. Dzielna 27, m. 5, oglądać można od 11 do 1-ej. 38204

Singera maszyna dobra rs. 24, herophon rs. 16. Marszałkowska 94, mieszk. 14. 38548

Sprzedam szafę lipową o sześciu drzwiach, składa się z 4-ch części, 144 szufiad, zdatna do każdego procederu. Niecała № 10, mieszkania 1. 38605

Tanio do sprzedania płaszcz wojskowy na elkach z kołnierzem bobrowym, mało używany. Płaszcz podróżny szopowy i palto na pluszu z karakułowym kołnierzem. Tamże potrzebna jest zaraz bona francuzka na demiplace. Wiadomość: Bracka № 17, mieszkania 11, zrana od godz. 9 do 12-ej. 38199

Ulepszone maszyny konne do wyrabiania cegieł, konstrukcji Trzaskowskiego. Mogę się zaszczycić rekomendacją moich maszyn, gdyż zyskały najpraktyczniejsze uznanie przez obywateli i głównych inżenierów w Cesarstwie. Funkcjonują znakomicie i wyrabiają różnego formatu cegły do dworca Jego Cesarskiej Mości w Białowieży, do kościołów, do fortów i koszar. Przy użyciu siły 3-ch koni z obsługą 8-iu ludzi przerabiają glinę mało zwilżoną znakomicie i zarazem wydają 8 do 9 tysięcy sztuk prasowanych cegieł dziennie, o jednym wylocie i sile jednego konia, z obsługą 4-ch ludzi wydają 4 do 5 tysięcy dziennie. Torfiarki i prasy do torfu odznaczają się tą samą zaletą. Wiadomość: Belwederska № 11, w Warszawie. 38055

W Noworadomsku u naczelnika powiatu jest do sprzedania faeton za 325 rs. i para klaczy gniadych, rosłych, półkrwi angielskiej, za 550 rs. 38600

Wino stare Madera i błamy koz tybetańskich do sprzedania u Walerji Zakrzewskiej, Krakowskie-Przedmieście 63, pracownia sukien. 38586

W pracowni Lubicz-Zaleskiej, Marszałkowska № 90, m. 15, są do sprzedania lisy aksamitem wytłaczanym kryte za bardzo przystępną cenę. Można je widzieć codziennie od 10 do 1-ej po południu. 38347

Wyjeżdżając sprzedaję tanio meble z pięciu pokojów, prawie nowe. Wilcza 27, mieszkania 4. 37295

Zgrzebła mocne do czyszczenia koni, tuzin po rs. 1 kop. 80. Adres: w składzie nasion, Senatorska № 44. 3611r

Za bezcen sprzedam otomany, szeslong urzędowej roboty. Ogrodowa 23, stróż wskaże. 38182

Interesa handl. i mająt.

Albo emeryt, albo emerytka, posiadając kapitału od 1,500—2,000 rs., może dostać całkowite utrzymanie przy familji na wsi, z gwarancją. Wiadomość w dystrybucji, Elektoralna № 1. 38544

A. **Skład** węgli w dobrym punkcie do sprzedania. Marszałkowska 56. 38571

Bardzo tanio do sprzedania z powodu wyjazdu sklep materjałów piśmiennych i galanterji. Wiadomość: Nowy-Świat 34, mieszkania 27. 38167

Cukiernia do sprzedania w Mińsku gubernjalnym, z całkowitem urządzeniem, położona w pryncypalnem miejscu, z wyrobioną renomą, w cenie do 5 tysięcy rubli gotówką.— Bliższe szczegóły, przejrzenie inwentarza, Widok № 18, m. 5, od godz. 5—7-ej wiecz. 38395

Do interesu handlowego na prowincji potrzebny jest wspólnik z kapitałem 3,000 do 4,000 rs. lub komisjoner (ajent) z takąż kaucją. Wiadomość: Miodowa 17, m. 40, do 10-ej zrana i od 7-ej wieczorem. 38223

Do odstąpienia tanio skład artykułów technicznych i wodociągowych z urządzeniem, oraz obszernym murowanym magazynem.— Wiadomość: Nowy-Świat 32, m. 6. 38072

Dystrybucja do sprzedania z całem urządzeniem. Ulica Bednarska № 17. 38229

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu śmierci właściciela. Wiadomość: Chłodna № 30, u fryzjera. 38344

Dawno egzystujący skład węgli, przy nim dogodne mieszkanie, jest do sprzedania.— Długa 8. 38293

Dom murowany do sprzedania, dochodu netto 1,100. Gotówki potrzeba rs. 6,000. Pośrednictwo wyłączone. Wspólna 12—20, od 4-ej do 5-ej. 38558

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz. Nowy-Świat № 54. 38533

Do sprzedania restauracja, trzydzieści kilka lat egzystująca na Krakowskiem-Przedmieściu 19. 38535

Dystrybucja do odstąpienia zaraz. Nowogrodzka 1.. 38538

Fabryka wyrobów kurantnych (w Warszawie), w biegu będąca, doskonale urządzona, z powodu braku kapitału obrotowego, poszukuje wspólnika z kapitałem rs. 15,000. Poważni reflektanci raczą złożyć swój adres w kantorze Kurjera Warsz. dla „15,000." 38534

Folwark około 500 morgów ziemi, w tem łąki jest do odstąpienia na lat 7 z inwentarzem żywym i martwym na bardzo przystępnych warunkach, z powodu zmiany interesu. Oboźna № 7, na parterze. Wiadomość od godz. 12—1-ej. 38502

Flaczarnię z obiadami sprzedam. Wiadomość: kiosk na Podwalu. 38266

Garkuchnia jest do sprzedania, egzystująca 30 lat, bardzo tanio. Ul. Piwna № 7. 38273

Garkuchnia wraz z kawiarnią do sprzedania tanio. Krucza № 29. 38343

Interes korzystny do sprzedania. Solna 18, mieszk. 6, od 2 do 4-ej. 38303

Interes fabryczny, 11 lat istniejący, 40% zysku dający, oddam w administrację z udziałem rs. 5,000. Wiadomość: Chmielna 47, mieszkania 14, w poprzecznej oficynie, na lewo. 38588

Jest do sprzedania kilka wozów ze skrzyniami i kilka par chomont. Wiadomość: Marszałkowska 129, u stróża. 38187

Jest do sprzedania skład węgla. Ul. Dzielna № 52. 38551

Karczma do odstąpienia. Wiadomość: ulica Chmielna № 48, w jatce. 38554

Kawiarnia z powodu słabego zdrowia właścicielki tanio do sprzedania. Ulica Karmelicka 6. 38599

Korzystny interes dla pp. farmaceutów.—W jednem z większych miast powiatowych Królestwa jest do sprzedania Skład materjałów aptecznych wraz z fabryką wód gazowych. Bliższe informacje u W-ych pp. W. Jacobsona i A. Biernackiego w Warszawie, ulica Senatorska № 29. 38059

Można kupić bardzo korzystnie, ale zaraz, dobry interes handlowy, specjalność niekonieczna. Kapitał potrzebny niecałe 3 tysiące rubli. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Wypadkowo." 38352

Mleczarnia Wiejska Rzewuskiej, Marszałkowska 11.. Mleko świeże kwarta kop. 8, zbierane 4, śmietanka 16, śmietanka kremowa 20, śmietana 30, twarogu funt kop. 6. Za dobroć nabiału, jako od własnych krów, poręczam. 38284

Mam do sprzedania z powodu słabości sklep dystrybucyjno-spożywczy, egzystujący od lat dziesięciu; targu dziennego rs. 12 do 15.—Ulica Grzybowska № 39, wiadomość w sklepie. 38219

Pośrednik potrzebny do sprzedania sklepu spożywczego. Wiadomość u szwajcara banku handlowego. 38192

Pralnia do sprzedania z powodu wyjazdu.—Ul. Żelazna 47, Marja. 38258

Poszukuję dzierżawy ziemi pszennej, blisko kolei, do 16 włók. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Dzierżawa." 38552

Poszukuję wspólnika samotnego, inteligentnego, z 5,000 do 6,000 rs. oraz udziałem w pracy, do interesu handlowego pewnego, bardzo korzystnego. Wiadomość: Orla 11, m. 20, między godz. 2 a 4-tą. 38545

Rubli 1,000 dam kaucji z dzierżawy lub administracji domu. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Rządcy Ż. 12." 38553

Sklep dystrybucyjny z materjałami piśmiennemi sprzedam tanio. Wiadomość na miejscu, Bracka 5. 38245

Sklep spożywczy do sprzedania, punkt dobry. Senatorska róg Placu Zamkowego № 3. 38164

Sklep spożywczy, owocarnia do sprzedania. Wiadomość na miejscu, ulica Nowy-Świat № 19. 38340

Sklep dystrybucyjno-spożywczy naprzeciw fabryki Norblina sprzedam zaraz. Żelazna № 46. 38318

Sklep spożywczy do sprzedania za rs. 45. z powodu nagłego wyjazdu. Ulica Pańska № 78. 38345

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Solna № 11. 3656r

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, dobrze procentujący, do sprzedania. Ulica Chmielna № 23. 38259

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ulica Nowe-Miasto № 17. 38257

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Królewska № 31. 38158

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, dobrze procentujący, do sprzedania zaraz. Krucza № 20, mieszk. 2. 38032

Sklep spożywczy z produktami zimowemi sprzedam tanio. Żórawia 23. 38176

Sklepik wiktuałów sprzedam tanio. Nowogrodzka № 9. 38168

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Ulica Karmelicka № 17. 38268

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Przejazd № 4. 38270

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Żelazna № 76. 38276

Sprzedam sklep dystrybucyjno spożywczy. Żelazna № 89. 38277

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania. Ul. Podwale № 6. 38086

Sklep spożywczy do sprzedania, cena przystępna. Ul. Podwale № 28. 38186

Sklep spożywczy sprzedam za rs. 130, targu dziennie od 9 do 11 rs., komorne 10 rs. miesięcznie. Chłodna № 55, mieszk. № 3. 38520

Skład węgli do sprzedania. Ulica Grzybowska № 44. 38550

Sprzedaję sklep kolonjalny, istniejący lat 10, za cenę bardzo przystępną. Mazowiecka № 16. 38541

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania. Krzywe-Koło № 2. 38529

Sklep kolonjalno-spożywczo-dystrybucyjny z powodu interesów familijnych do sprzedania. Wiadomość: kiosk, Żórawia. 3661r

Sklep z wędlinami do sprzedania zaraz z urządzeniem, zdatny na jakikolwiek handel, z powodu wyjazdu. Wiadomość: kiosk, Ciepła. 3660r

Sklep do sprzedania zaraz. Chmielna 41, w dystrybucji. 38607

Sklep mączny do odstąpienia. Wiadomość: Hoża № 5, m. 32. 38598

Sklep norymbersko-galanteryjno-dystrybucyjny jest do sprzedania. Ulica Chmielna № 12. 38591

Sklep spożywczy w dobrym punkcie z powodu nagłej zmiany interesu do sprzedania zaraz. Nowolipki № 46. 38583

Sklep spożywczy, istniejący od kilku lat, do sprzedania. Wronia 50. 38580

Szynk do sprzedania z powodu wyjazdu bardzo tanio. Wiadomość w kiosku przy Koperniku. 38577

Traktjernia jest do odstąpienia zaraz. Warunki przystępne. Wiadomość na miejscu, Krakowskie-Przedmieście № 4. 38413

Ulica Żórawia № 38. Sklep do odstąpienia. Filja piekarska. 38 65

Ważna wiadomość dla cukierników lub restauratorów. Lokal w mieście Łodzi, w blizkości nowego rynku, przy którym znajduje się teatr letni, sala koncertowa, ogród spacerowy, w zimie ślizgawka, do wynajęcia z meblami, od 1 stycznia, za cenę przystępną. Wiadomość: na miejscu u Fryderyka Sellin, Konstantynowska № 320 nowy. 3622r

Zaraz pralnia do sprzedania. Ulica Żelazna № 76. 38145

Z powodu zmiany interesu do odstąpienia od Nowego Roku sklep kolonjalno-owocowy, renomowany, w dobrym punkcie. Wiadomość: Tłomackie № 3, u rządcy domu. 3665r

Lokale.

A) Potrzebne zaraz 2, 3 lub 4 pokoje z kuchnią, z meblami lub bez, z wszelkiemi wygodami. Oferty: Zielna 13, m. 21. 38613

Chmielna 5. Pokoje umeblowane, kompletnie przerobione. Dwa mogą być z kuchnią, oddzielnem wejściem. Wiadomość u rządcy na parterze. 38416

Do wynajęcia stajnia na 3 konie i wozownia. Miodowa 18. 38506

Do wynajęcia zaraz sklepik. Stare-Miasto 20. Wiadomość: Mokotowska 55, u właścicieli. 38232

Dwie stajnie i dwie wozownie, bardzo dogodne na skład towarów, do wynajęcia w domu przy ulicy Marszałkowskiej 122, róg Zgoda, z wjazdem od ul. Zgoda. Wiadomość u szwajcara Antoniego. 38575

Do wynajęcia od 1-go stycznia 1892-go r. 6 pokojów z kuchnią za rs. 460. Piwnice suche sklepione, zdatne na skład win lub piwa za rs. 320. Świętojerska 16. 38081

Każdego czasu do wynajęcia pokój duży, o dwóch oknach, dla studentów lub uczni zakładów naukowych prywatnych, z całodziennem utrzymaniem, cena od umowy. Wiadomość: Nowo-Wielka № 5, m. 6. 38568

Dwa pokoje do wynajęcia, umeblowane. Elektoralna № 28. 38593

Lokal z 7-u pokoi, z powodu wyjazdu, tanio do odstąpienia, w każdym czasie. Marszałkowska № 148, m. 5. 38233

Mieszkanie ciepłe z osobnem wejściem, może być z obiadem. Daniłowiczowska № 16, mieszkania 5. 3671r

Małe mieszkania do wynajęcia. Elektoralna № 27. 38604

Osoba chodząca do magazynu, lub nauczycielka inteligentna, przyzwoita, lubiąca spokój i porządek, pożądana jest do wspólnego, obszernego mieszkania. Ulica Krucza 24, mieszkania 28. 38279

Odnajmę jeden lub dwa pokoje, meble, samowar, usługa. Ulica Daniłowiczowska 7—7. 38272

Oddaje się pokój frontowy o trzech oknach, elegancko umeblowany, z opałem, usługą, na żądanie obiady. Hortensja 5, mieszkania № 8. 38134

Od 1-go 2 pokoje z kuchnią rs. 12 m. z wodociągiem. Pańska 86. 38107

Pokój z meblami, do wynajęcia. Chmielna 44, mieszkania 7. 38235

Pokój widny, suchy, ciepły, dla kobiety inteligentnej. Aleksandrja 20—18. 38310

Pokój z wspólnym przedpokojem dla francuzki lub przyzwoitej kobiety, od 1 stycznia, 1-e piętro. Niecała 7, m. 17. 38328

Pokoje umeblowane, pojedyńcze, tanio, do wynajęcia. Świętokrzyzka 8, m. 6. 38213

Pokój z meblami, może być z całem utrzymaniem. Nowy-Świat № 56, 1-e piętro. 38222

Pokój dla kobiety, z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, mieszkania 24. 38346

Pokój wspólny, z oddzielnem wejściem, do wynajęcia dla mężczyzny, z usługą. Śliska № 7. 38152

Pokój frontowy, trzy-okienny, wygodnie umeblowany, opał, usługa. Hoża 9, mieszkania 8. 38468

Piwnice suche, do wynajęcia od 1 stycznia Marszałkowska 137, wiadomość tamże w magazynie mebli. 3505r

Pomieszczenie dla dwóch panienek przyzwoitych. Może być z całodziennem utrzymaniem lub bez. Tamże wydają się obiady prywatne, Chmielna № 3, m. 8. 38592

Pokój przy niemieckiej familji dla przyzwoitej osoby, (kobiety). Żelazna 44, mieszkania 18. 3666r

Pokój obszerny, zaraz, umeblowany, opał, usługa. Chmielna 64, stróż wskaże. 38543

Pokój kawalerski do wynajęcia zaraz. Widok 3, mieszkania 1. 38609

Sklep za rs. 300 i dwa pokoje z kuchnią i przedpokojem, za rs. 18 miesięcznie. Freta-Szeroka № 7. 3668r

Sklep z mieszkaniem w suterenie, przy zjeździe sądu, odpowiedni na szynk, bawarję, lub też lokal prywatny, do wynajęcia zaraz. Wspólna 47, u stróża. 38239

Sklepy do wynajęcia. Chmielna 44. — J. Borkiewicz. 38332

Stancja dla panienki lub pokoik z całodziennem utrzymaniem do wynajęcia. Śliska 11, mieszkania 8. 38518

Umeblowane 4 pokoje i kuchnia, są do wynajęcia zaraz. Szpitalna 10, mieszkania № 11. 38601

Zaraz do wynajęcia duży sklep z urządzeniem lub bez, w teatrze wprost Niecałej. Kontrakt pięcioletni. Wiadomość tamże, sklep Kozłowskiego. 37911

4 2 i 1 pokój z kuchnią, z wszelkiemi wygodami, świeżo odrestaurowane, do wynajęcia od Nowego Roku 1892. Niecała 5. 3637r

Doniesienia rozmaite.

A) Prostytucja d-ra Martineau—przekład J. Lubeckiego: Lwice, Kokotki, Stręczyciele, etc., Jaskrawe obrazy nierządu Paryża—1 rubel. Długa 30, mieszkania 56, hotel Drezdeński wszystkie księgarnie. 3632r

Adres: Petrych, Rymarska 2. — Szkło, porcelana, fajans, szyby do okien. 3584r

Adres: Wianki metalowe. Kozłowski. Rymarska 7. 3628r

A. Uznane przez cierpiących karmelki od kaszlu J. Szczutowskiego. Główna sprzedaż u W. Czerskiego, Nowy-Świat 58 i Marszałkowska 148, oraz w składach aptecznych. 38610

Bazar wiejski, Bracka 2, otrzymał wyborowe szynki, pasztety, z Prażmowa. 38585

Fotograf udziela lekcyj pp. amatorom na swoich aparatach, ceny przystępne. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Fotograf." 38271

Jest dziecko do wzięcia z inteligentnych rodziców, może kto przyjmie za swoje, jeszcze nie chrzczone, płci żeńskiej. Ogrodowa 60, mieszkania 3. 38281

Jadąc tramwajem 23-go z placu św. Aleksandra, jadącym na Świętojerską zapomniano dwa małe plany z nadpisem russkim przez jeometrę Krupienio zrobione. Proszę o zwrót na Smolną № 15, mieszkania № 5. za nagrodą. 38200

„Kalendarz Polski" ilustrowany, na rok 1892, najpopularniejszy noworocznik, zalecający się doborem obfitej treści nowell, poezyj, artykułów, ilustracyj, informacyj etc.—do nabycia we wszystkich księgarniach kraju, cesarstwa i zagranicy. Cena egz 50 kop. 38237

Mogę przyjąć dwie osoby na stołowanie, z poręczeniem za świeżość masła i artykułów. Tamże przysłane w komis doskonałe konfitury z jabłek i takaż galareta w funtowych słoikach, po 35 kop. funt. Aleksandrja 4, mieszkania 9. 38556

Muzyka tania i dobra, Aryston wynajmuje. Krucza 32, m. 19. 38581

„Mucha." Najtańsze humorystyczne pismo polskie, wychodzić będzie 1892 r. pod redakcją Władysława Buchnera (Nerbucha) przy współwydawnictwie Dudusia, Paul de Cosia, Francosco, Saltomortale, Krogulca, Szpilki, Heinego z piwnej, Kostrzewskiego, Mucharskiego, Illinicza, Oborskiego, Nawojewskiego. Każdy prenumerator, opłacający „Muchę" bezpośrednio w redakcji z góry za rok cały, otrzyma gratis zbiór nowel Józefa Wasniewskiego „Zygzaki." Redakcja „Muchy," Elektoralna 8. 3567r

Obiady prywatne od 2—4. Złota № 25, m. 16, pierwsze piętro. 38524

Obiady prywatne, gospodarskie, bardzo smaczne, po cenie od umowy. Nowo Wielka № 5, m. 6. 38569

Poszukuje się kilku osób z dobrego towarzystwa do wspólnych lekcyj tańca. Krakowskie-Przedmieście № 17, m. 32. 38301

Przyjmuję do malowania pokrycia atłasowe. Robota artystyczna. Tamże do sprzedania ładny fotel, zupełnie nowy. Aleksandrja 4, mieszkania 9. 38557

Poszukuję towarzystwa na wyjazd kuracyjny do Ks. Kneipa. Jerozolimska 64, mieszkania 5. 38590

Poszukuje się dziecka na garnuszek lub do piersi. Nowolipie № 42, m. 10. 38523

Produkta spożywcze wiejskie potrzebne. Rozbrat № 7, m. 11. 38608

Przegląd Pedagogiczny czasopismo dla rodziców i nauczycieli. Zamieszcza: artykuły o psychologji, hygienie, wychowaniu fizycznem, umysłowem i moralnem, metodach nauczania, postępach pedagogiki. W Przeglądzie wychodzi: Metodyczny kurs nauk w którym podany jest plan, podręczniki i szczegółowe wskazówki do wykładu następujących przedmiotów: Religji, nauki o rzeczach, języka polskiego i francuzkiego, arytmetyki, nauk przyrodniczych, geografji, historyj, rysunku i kaligrafji, oraz „Ogródek Dziecięcy" zawierający materjały i wskazówki do gier, śpiewów, pogadanek i zajęć ręcznych dla dzieci i młodzieży. Prenumerata „Przeglądu:" kwartalnie rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 1 kop. 75. Adres: Warszawa, Widok 14. Numer okazowy bezpłatnie franco. 37197

Uczę robić pończochy, włóczkowe roboty i rękawiczki, przyjmuję do nadrabiania pończochy, wszelkiego gatunku rękawiczki i szlaki; poszukuję wykończarki. Nowy-Świat 66, mieszkania 6. 38578

W specjalnych szkołach kroju szycia A. Gałeckiej, przyjmują się do roboty suknie i wszelkie ubiory damskie, podług najwyższych wymagań gustu i elegancji. Marszałkowska № 94, Podwale № 10. 38519

W dniu 28 b. m. zgubiłem żeton (znaczek) mały w kształcie gwiazdki, z napisem: Michał Stankiewicz № 429. Upraszam o odniesienie na ulicę Podwale № 27, mieszkania 15, za nagrodą. 38542

Wyżeł kurlandzki trzy-miesięczny, bury, końce uszów i ogona czarne, zaginął dnia 24-go b. m. Znalazca zechce odprowadzić: Hoża 50, m. 6, za nagrodą. 38198

Wyucza się strojów za opłatą. Żórawia № 4, mieszkania 4. 38403

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 38325

Wyżymaczki reparuje specjalnie fabryka wyrobów metalowych. Ulica Erywańska № 7. 37174

Zaginął pies wyżeł, ceter czarny, końce łap, piersi białe, 8-miesięczny, wabi się Neptun, odprowadzić za nagrodą. Wspólna 36. 38396

Zaginął dowód depozytowy wydany przez dom bankowy S. Natanson i Synowie dnia 22 października 1891 r., na imię Jakóba Engelmana i Luzera Prywesa na zdeponowane rs. 11,700 w papierach publicznych. Uprasza się znalazcę o złożenie tego dowodu u J. M. Prywesa, Nalewki № 3, lub u Wielmożnych S. Natanson i Synowie. Stosowne zastrzeżenia poczynione zostały. 38356

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 19 (31) Декабря 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).